

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

Jak u Hitchcocka

W chwilę po gwizdku kończącym mecz Górnika Polkowice ze Świtem Nowy Dwór Mazowiecki trener Mirosław Dragan utonął w objęciach dyrektora Artura Sikorskiego, a najbardziej rozchwytywanym przez dziennikarzy zawodnikiem był Bartłomiej Jamróz. Pomocnik z Polkowic przelamał fatalną passę swoich kolegów, którzy czterokrotnie nie potrafili pokonać bramkarzy gości z jedenastki i Górnik wywalczył trzy punkty, które przedłużają nadzieje polkowiczanie na utrzymanie się w ekstraklasie.

Mecz miał dwa oblicza. O jego pierwszej odsłonie można w zasadzie powiedzieć tyle, że się odbyła. Początek drugiej połowy nie zapowiadał nadzwyczajnych wydarzeń, które miały nadejść w końcówce spotkania. Co prawda Górnik atakował coraz śmielej, ale w bramce doskonale spisywał się Arkadiusz Malarz. W 67. minucie doszło do zdarzenia, które okazało się przełomowe dla losów całego meczu. Grzegorz Pilch zaatakował brutalnie w polu karnym górnika, który musiał opuścić boisko, chociaż wcześniej dwukrotnie na nie powracał nie mogąc zdecydować się, czy uraz jest na tyle poważny, by wykluczyć go z gry. Cały incydent trwał około sześciu minut. W bramce Świt pojawił się wychowanek Chrobrego Głogów Grzegorz Kopaniecki, który jednak również spisywał się bez zarzutów. Czas gry nieubłaganie zbliżał się ku końcowi, a poczynania polkowiczanie stały się coraz bardziej nerwowe. Na moment przed zakończeniem regulaminowego czasu gry sędzia techniczny uniósł w górę tablicę, która wskazywała, że mecz zostanie przedłużony aż o 10 minut. W doliczonym czasie gry polkowiczanie rzucili się na rywali, atakując prawie całym zespołem. W piątej minucie dogrywki wprowadzonego w końcówce drugiej połowy Urbaniaka sfaulował w polu karnym obrońca gości Żułtautas i sędzia wskazał na jedenasty metr. Na trybunach zapanowała euforia, jakby kibice zapomnieli, że spośród pięciu wykonywanych w lidze jedenastek, piłkarze Górnika wykorzystali tylko jedną. Do piłki podszedł Bartłomiej Jamróz. Zdjął z twarzy maskę zabezpieczającą złamany nos, z którym grał w tym spotkaniu, wziął krótki rozbieg i pewnym strzałem w lewy róg bramki bronionej przez Kopanieckiego zapewnił Górnikowi trzy punkty, które przedłużają nadzieje na pozostanie w gronie drużyn pierwszoligowych. Na tym jednak emocje w tym meczu się nie skończyły. W siódmej minucie Grzegorz Pilch po raz kolejny faulował, tym razem Wyczółkowskiego, piłkarzom gości puściły nerwy, zaczęły się przepychanki, w których brali udział rezerwowi oraz działacze obu klubów. Po wznowieniu gry Świt miał jeszcze szansę na wyrównanie, ale piłkę z pustej bramki wybił Jeziorny i wraz z końcowym gwizdkiem sędziego stadion Górnika eksplodował.

Konrad Kaptur



Konrad Kaptur

Rozmowa z Mirosławem Draganem, trenerem Górnika Polkowice na stronach 6-7

Barbórko, barbórko..

Co roku górnicze święto obchodzone jest hucznie i z rozmachem. Tak jest i w tym roku.

W środę, 3 grudnia, odbyło się nadanie imienia Muzeum Ziemi Lubuskiej imienia Jana Wyżykowskiego. Po południu na lubuskim rynku odbył się skok przez skórę czyli tradycyjne przyjęcie młodych lisów do braci górniczej.

Wieczorem odbyły się tradycyjne karczemny piwne i combry babskie. W sumie zaplanowano 15 imprez centralnych i ponad 50 zakładowych.

W czwartek rano polkowiczanie i lubusian obudził dźwięk instrumentów orkiestr górniczych. Muzycy pobudkę górniczą zgotowali szefom miast, prezesom i dyrektorom KGHM oraz ważniejszym osobistościom. Odznaczenia dla wyróżnionych górnikom miał wręczać sam premier, Leszek Miller.

W piątek w Polkowicach odbędzie się gwarkowy skok przez skórę i wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę pomnika poświęconego pamięci górników Polskiej Miedzi.

Przy okazji barbórkowego święta od połowy listopada odbyło się kilka zjazdów osób prywatnych pod ziemię. Prace górników poznały m.in. żony górników.

Aurea Osadczuk

Z okazji BARBÓRKI
wszystkim górnikom życzę
bezpieczeństwa w codziennej
pracy oraz wiele satysfakcji
z życia zawodowego i prywatnego

Burmistrz Polkowic
Emilian Stańczyszyn

LEGNICA

Prezydent miasta uruchomił specjalny telefon, pod którym można umawiać się na wymianę dowodów osobistych wydanych do 1972 roku. Urzędnicy indywidualnie umawiają się z interesantem. Prezydent podjął taką decyzję, bo kolejki z każdym dniem były coraz dłuższe.

REGION

Samorządy powiatowe: legnicki, lubuski, polkowicki i głogowski będą finansować staże w KGHM dla bezrobotnych absolwentów. Dla KGHM będzie to szkolenie rezerwowej kadry, bowiem absolwenci, którzy pomyslnie przejdą staż i otrzymają dobrą opinię, w razie poszukiwania pracowników przez Polską Miedź będą brani pod uwagę w pierwszej kolejności. W pierwszej turze przewidziano staż dla 130 osób.

GŁOGÓW

1,5 roku w zawieszaniu na trzy lata i trzy lata zakazu wykonywania zawodu - na taki wyrok skazał sąd rejonowy lekarza z Góry, który w ubiegłym roku nie udzielił pomocy 88 - letniej pacjentce. Kobieta zmarła na oczach rodziny. Lekarz miał ponad 3,8 promila alkoholu we krwi. Proces odbył się błyskawicznie. Trwał zaledwie jeden dzień.

REGION

Jeszcze w tym roku w kopalniach Polskiej Miedzi ma zostać zainstalowany najnowocześniejszy na świecie system sejsmografów. Współpraca z GPS-em (system określania pozycji z satelity), rejestratory mogące jednocześnie mierzyć wstrząsy w kilkudziesięciu punktach na raz - to główne elementy tego systemu.

LUBIN

Proces lubuskich policjantów, oskarżonych o strzelanie w lubuskiej komendzie, został odroczony do 11 grudnia. Obrońca oskarżonych poprosił o warunkowe umorzenie sprawy. Szkoła wyrządzona przez policjantów została wyceniona bowiem na 33 zł.

Sąd postanowił skierować zapytanie do komendanta policji czy wyraża na to zgodę. Jeśli komenda ustosunkuje się pozytywnie do wniosku, sąd będzie mógł umorzyć sprawę.

LEGNICA

Po raz 10 w całej Polsce rusza "Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom". W diecezji legnickiej przygotowano 100 tysięcy świec. Mała świeczka będzie można kupić za 4, a duża za 10 zł. Świece będzie można nabyć tylko w kościołach. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży wigilijnych świec Caritas organizuje m.in. zimowiska i kolonie letnie dla dzieci z ubogich rodzin.

To tylko ...ćwiczenia



Konrad Kaptur

W Trzebczu w gminie Polkowice przy Zakładzie Fosroc - Ksante - wytwórni ksantogenianów dla KGHM-u - doszło do katastrofy.

Samochód osobowy uderzył w cysternę z substancją chemiczną, a w tym samym czasie kilkadziesiąt metrów dalej doszło do pożaru lasu. W samochodzie przebywały dwie osoby. Miały one rozległe obrażenia we-

wnętrzne oraz urazy klatki piersiowej i głowy. Ranni po kilkunastu minutach zostali przewiezieni do szpitala. W akcji wzięły udział wszystkie jednostki państwowej i ochotniczej straży pożarnej, policjanci i zespoły pogotowia ratunkowego z terenu powiatu polkowickiego.

Wszystko wyglądało bardzo poważnie, ale...na szczęście były to ćwiczenia. O akcji wiedziały zaledwie cztery osoby. Strażacy, policjanci i zespoły pogotowia ratunkowego otrzymali powiadomienia o rzeczywistej katastrofie. Powiatowe Centrum Kryzysowe sprawdzało w ten sposób skuteczność swoich służb.

Akcja odbyła się na terenie wytwórni ksantogenianów, gdzie w kwietniu tego roku doszło do pożaru lasu, który spowodował duże trudności komunikacyjne.

CSK

» KROTKO



Konrad Kaptur

Są progi

Przy ulicy Górników zamontowano progi zwalniające.

- Pozwoli to zmniejszyć niebezpieczeństwo wystąpienia wypadków przy ruchliwej ulicy, gdzie parkuje duża ilość samochodów osobowych - mówi Krzysztof Kaczanowski, polkowicki radny, który był inicjatorem zamontowania progów. Z propozycją zamontowania dwóch progów przy ulicy Górników radny Kaczanowski wystąpił kilka miesięcy temu. Działająca przy starostwie powiatowym w Polkowicach Komisja ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego wydała pozytywną opinię i przystąpiono do montażu.

- Na ulicy Górników obserwuje się dość spore zagęszczenie parkujących samochodów oraz wzmożony ruch pieszych, często dochodzi do sytuacji wchodzenia dzieci zza parkujących samochodów bezpośrednio pod nadjeżdżający pojazd. Ograniczenie prędkości po wprowadzeniu progów poprawi bezpieczeństwo użytkowników drogi i pieszych - czytamy w uzasadnieniu Komisji ds. Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

- Cieszę się, że w końcu udało się zamontować progi zwalniające w tym miejscu, bo dzięki temu dzieci chodzące do szkoły będą bezpieczniejsze - mówi radny Kaczanowski.

KoK

Bezpieczna gmina

W tym roku po raz kolejny gmina Polkowice bierze udział w konkursie "Bezpieczna gmina". Odpowiedni wniosek konkursowy został zgłoszony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. 2 grudnia przedstawiciele ministerstwa odwiedzili polkowicki Urząd Gminy w celu dokonania wszechstronnej analizy wysłanych materiałów. Według Krystyny Marków, sekretarza gminy Polkowice, w tym roku szansa na zwycięstwo w konkursie jest bardzo duża. Więcej informacji o konkursie oraz udziale w nim Polkowic w następnym numerze.

W studenckim kręgu

Picie piwa przez strzykawkę na czas, taniec w parze, to tylko niektóre z zadań, które musieli wykonać zacy z Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki. Tradycyjne otrępiny pierwszorocznych studentów po raz pierwszy odbyły się w polkowickim pubie "Alf". Poszczególne konkurencje oceniane były przez jury, na czele którego stanął kanclerz DWSPIT Włodzimierz Olszewski. W ten sposób pierwszoroczni studenci polkowickiej uczelni zyskali status pełnoprawnych żaków.

KoK



Konrad Kaptur



Dla najmłodszych

Blisko 350 dzieci z terenu gminy Polkowice odebrało z rąk burmistrza Emiliana Stańczyszyna paczki z okazji zbliżającego się dnia Świętego Mikołaja. Uroczyste wręczenie paczek miało miejsce 1 grudnia w Auli Forum polkowickiego Zespołu Szkół. Zanim burmistrz Emilian Stańczyszyn rozpoczął wręczenie paczek, na scenie wystąpił zespół artystyczny działający przy Szkole Podstawowej nr 3, który przedstawił jasełka.

KoK

Najważniejszy jest pomysł

Kilkudziesięciu przedsiębiorców z gminy Polkowice uczestniczyło w spotkaniu, którego celem było przedstawienie oferty poręczeń kredytowych proponowanych przez Dolnośląski Fundusz Gospodarczy. Na pytania zadawane przez przedsiębiorców odpowiadali Stanisław Popłoński, prezes DFG, Marek Tramś, starosta polkowicki oraz Grzegorz Działkowiec, dyrektor Oddziału PKO BP w Legnicy. W spotkaniu uczestniczyli także burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn, który wystąpił w roli gospodarza oraz Grzegorz Kalitka, dyrektor oddziału PKO w Polkowicach.

Od podpisania listu intencyjnego między Polkowicami a Dolnośląskim Funduszem Gospodarczym minęły już prawie trzy miesiące. Działający na polkowickim rynku przedsiębiorcy mieli więc wystarczająco dużo czasu na zapoznanie się z celami, do realizacji których ciąży fundusz - również dzięki publikacjom na łamach naszej gazety. 25 listopada w sali konferencyjnej Urzędu Gminy odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli wszyscy zainteresowani tym, by rozwijać lokalną przedsiębiorczość w Polkowicach. Liczba osób, które wzięły udział w spotkaniu świadczy o tym, że w Polkowicach nie brakuje ludzi z pomysłami. Teraz pojawiła się instytucja, która może pomóc w ich realizacji oraz przełożeniu owych pomysłów na realne dochody, miejsca pracy oraz rozwój całego regionu. Zarówno prezes DFG, Sławomir Popłoński, jak i dyrektor Działkowiec zapew-



Konrad Kaptur

Oferta DFG wzbudziła spore zainteresowanie.

CELE DZIAŁANIA DOLNOŚLĄSKIEGO FUNDUSZU GOSPODARCZEGO:

- likwidowanie barier w dostępie MSP do kapitału poprzez:
 - oferowanie poręczeń instytucjom dostarczającym kredyty i pożyczek, jako dodatkowych zabezpieczeń spłaty kredytów i pożyczek, udzielanych MSP,
 - obejmowanie akcji i udziałów, zwłaszcza w spółkach z siedzibą na Dolnym Śląsku i zarządzanie nimi w celu osiągnięcia maksymalnej efektywności ekonomicznej,
- ułatwienie przedsiębiorcom podejmowania decyzji inwestycyjnych dotyczących obrotu gospodarczego,
- umożliwienie realizacji przedsięwzięć gospodarczych, które służą wzrostowi konkurencyjności dolnośląskich przedsiębiorców,
- wspieranie zmian strukturalnych w gospodarce Dolnego Śląska w zakresie zadań Spółki,
- przyciąganie kapitału zewnętrznego dla finansowania inwestycji w regionie dolnośląskim poprzez współpracę z krajowymi, zagranicznymi i międzynarodowymi instytucjami finansowymi w zakresie zadań Spółki,
- stymulowanie wzrostu inwestycji na terenie Dolnego Śląska,
- wzmocnienie potencjału rozwojowego regionalnej gospodarki,
- tworzenie warunków dla powstawania nowych, trwałych miejsc pracy na Dolnym Śląsku.

nił, że tam gdzie są pomysły muszą pojawić się pieniądze, bo pomysł to w gospodarce wolnorynkowej rzecz fundamentalna.

- Cieszę mnie, że propozycja DFG spotkała się z dużym zainteresowaniem lokalnych przedsiębiorców. Świadczy to o tym, że oferta trafiła na podatny grunt. Przecież ciągły rozwój polkowickiej podstrefy Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej stwarza szansę na rozwój usług i małej przedsiębiorczości - powiedział nam Emilian Stańczyszyn, burmistrz Polkowic.

Spotkanie, które odbyło się w polkowickim urzędzie służyło temu, by przedsiębiorcy zapoznali się z warunkami poręczeń oferowanymi przez DFG oraz z propozycjami kredytowymi PKO BP. Było również okazją do wzajemnego poznania się przedsiębiorców z przedstawicielami instytucji dysponujących kapitałem. Teraz czas na kolejne spotkania w gabinetach pracowników DFG oraz Banku PKO BP.

Konrad Kaptur

Gazeta Polkowska, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax. 724-97-21 e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl Redaguje zespół:

Wioleta Jastrzębska, Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Anna Osadczuk, Rafał Podstawka (redaktor techniczny).

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia PolskaPresse Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

Zostają w szkołach

Panie sprząające w szkołach zarządzanych przez gminę Polkowice będą nadal zatrudnione przez te placówki, a nie przez zewnętrzne firmy świadczące usługi w zakresie utrzymania czystości. Taka jest decyzja burmistrza Emiliany Stańczyszyna.

Ze względu na konieczność poszukiwania oszczędności budżetowych rozważano w Urzędzie Gminy zlecenie zewnętrznej firmie usług związanych z utrzymaniem czystości w szkołach należących do gminy Polkowice. Oczywiście żadna z zatrudnionych dotychczas przez szkoły pań sprząających nie utraciłaby pracy, ponieważ jednym z warunków, które musiałyby spełnić firmy ubiegające się o realizację tego zlecenia było zatrudnienie pań pracujących dotychczas w szkołach. Przeciwno pomysłowi wypowiedziały się związki zawodowe, rodzice dzieci uczęszczających do szkół, nauczyciele i same panie sprząające. Kancelaria urzędu została zasypała listami z prośbą o wycofanie się z tego pomysłu. Sprawa była również omawiana przez radnych podczas październikowej sesji.

Ostatecznie burmistrz Polkowice Emilian Stańczyszyn po zapoznaniu się z racjami wszystkich stron zdecydował, że procedura udzielenia za-



Hol w SP 3 nadal będą sprząać panie zatrudnione przez dyr. W. Liberskiego.

mówienia publicznego na zadanie dotyczące utrzymania porządku i czystości w szkołach administrowanych przez gminę Polkowice zostanie wstrzymana. Oznacza to, że panie sprząające będą nadal zatrudnione przez dyrektorów szkół.

- Nie mogłem pozostać obojętny na głos mieszkańców, dlatego zrezygnowałem z pomysłu zlecenia usług związanych z utrzymaniem czystości w szkołach firmie zewnętrznej. Panie sprząające w placówkach oświatowych są związane z miejscem swojej pracy od wielu lat. Znają je uczniowie i nauczyciele, w jakimś sensie można powiedzieć, że uczestniczą w procesie dydaktycznym. Dlatego zdecydowałem, że utrzymanie dobrego klimatu współpracy w szkołach jest ważniejsze od

oszczędności, które udało się poczynić gdyby sprząanie zlecono firmie zewnętrznej. Poza tym oszczędności i tak zostaną poczynione, bo w nowym gimnazjum nr 2 zostaną zatrudnione panie, które sprząają dziś w innych szkołach - powiedział nam Emilian Stańczyszyn.

Z danych zebranych przez naszą redakcję wynika, że na terenie byłego województwa legnickiego w większości szkół panie sprząające zatrudnione są przez dyrekcje placówek, co znaczy, że nie zleca się usług związanych z utrzymaniem porządku i czystości firmom zewnętrznym. Na terenie gminy Polkowice jedyną szkołą, w której sprząta firma spoza szkoły jest Szkoła Podstawowa Integracyjna w Jędrzychowie.

Konrad Kaptur

Podtrzymywali przyjaźń

Grupa szesnastu młodych mieszkańców zaprzyjaźnionej z Polkowicami niemieckiej gminy Sickte wraz z dwójką opiekunów przebywała w dniach 20-27 listopada w naszym mieście. Nastolatki z kraju zza Odry poznawali polską kulturę oraz zwyczaje. Na wiosnę przyszłego roku uczniowie polkowickiego Zespołu Szkół odwiedzą Niemcy w ramach rewizyty.

- Wymiana młodzieży ma charakter cykliczny i trwa od dwóch i pół roku - mówi Dorota Morgiel, nauczycielka z polkowickiego liceum, koordynatorka wymiany z polskiej strony.

Program wymiany młodzieży finansowany jest ze środków pochodzących z organizacji Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży oraz z pieniędzy gmin Polkowice i Sickte.

- Zazwyczaj organizowane są cztery wyjazdy w ciągu roku, każdy z nich trwa około tygodnia. Dzięki tego rodzaju wizytom młodzież lepiej się poznaje, nawiązują się znajomości, które czasami przetrzymują się w przyjaźń - dodaje Dorota Morgiel.

Podczas pobytu w Polkowicach młodzi Niemcy mieszkali w domach swoich polskich rówieśników, nie inaczej jest wówczas, gdy polkowiczanie przebywają w Niemczech.

- Dzięki uczestnictwu w codziennym życiu polkowickich rodzin młodzież zza Odry ma możliwość przyjrzenia się temu, w jaki sposób Polacy spędzają wolny czas oraz dowiedzenia się jakie mają zainteresowania. Jest to wiedza, której nie sposób zdobyć poprzez lekturę książek - mówi inna z opiekunek - Anna Szeredi.

Program wizyty mieszkańców Sickte był bardzo napięty. Nastolatki z Niemiec odwiedzili polkowicki Aquapark, gdzie oddawali się wodnemu szaleństwu, w Urzędzie Gminy wysłuchali krótkiej historii miasta wygłoszonej przez Romana Tomczaka, prezesa Towarzystwa Miłośników Polkowice. Nie obyło się również bez spotkania z przedstawicielami władz. Wiceburmistrz Stanisława Bocian opowiadała o gminie Polkowice zwracając uwagę na dynamiczny rozwój, jaki przeżywa ona w ostatnich latach. Ponadto niemiecka młodzież zwiedzała stolicę Dolnego Śląska - Wrocław, zamek Książ oraz obóz koncentracyjny w Gross-Rosen. Tradycyjnie rozegrano także mecz piłkarski pomiędzy chłopcami, w którym również tradycyjnie lepsi okazali się polkowiczanie.

W czwartek (27 listopada) grupa sympatycznych mieszkańców Sickte odjechała z powrotem do swoich domów, pozostał jeden z opiekunów, który brał udział w uroczystości nadania imienia polkowickiemu Zespołowi Szkół i wrócił do Niemiec, wspólnie z burmistrzem Sickte, Dieterem Lorentzem, który był jednym z gości uroczystości.

Konrad Kaptur

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ GMINY POLKOWICE OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANEJ, POŁOŻONEJ WE WSI TRZEBICZ

Nr geodezyjny działki	- 101/2
Pow. działki	- 700 m ²
Przeznaczenie w planie	- tereny zainwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza	- 3.164,00 zł (w tym koszt wyceny)
Minimalne postąpienie	- 40,00 zł
Wadium	- 317,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 23 grudnia 2003r. o godz. 12.00 w Urzędzie Gminy Polkowice - Rynek 18 (sala konferencyjna).

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, jeżeli wplacą wymagane wadium na konto depozytowe Urzędu Gminy Polkowice Nr 02124014861111000025349658 w Banku Polska Kasa Opieki S.A I Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul. Rynek 9

Termin wplacenia wadium upływa w dniu 19 grudnia 2003r.

Wplacone wadium zostanie:

* zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wplacająca wadium wygra przetarg,

* zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wplacająca wadium nie wygra przetargu,

* ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do Kancelarii Notarialnej w oznaczonym terminie w celu zawarcia umowy notarialnej.

Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz koszty sądowe ponosi strona Nabywająca.

Zaoferowaną cenę, która jest ceną netto (bez podatku VAT) pomniejszoną o wplacone wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Nr 09124014861111000025349629 w Banku Polska Kasa Opieki S.A I Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul. Rynek 9, najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, co nastąpi w terminie 21 dni od daty przetargu.

Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.

Blizszych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

- Rynek 19 - pok. 8, tel. 72-46-781 lub 72-46-782

UWAGA: Teren podmokły - Nabywca, nie będzie rościł praw do zwrotu przez Gminę nakładów poniesionych na osuszenie przedmiotowej działki.

Burmistrz Gminy Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ GMINY POLKOWICE OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANEJ, POŁOŻONEJ WE WSI GUZICE

Nr geodezyjny działki	- 329/4
Pow. działki	- 1448 m ²
Przeznaczenie w planie	- tereny zainwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza	- 7.974,00 zł (w tym koszt wyceny)
Minimalne postąpienie	- 80,00 zł
Wadium	- 800,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 23 grudnia 2003r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Polkowice - Rynek 18 (sala konferencyjna).

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne, jeżeli wplacą wymagane wadium na konto depozytowe Urzędu Gminy Polkowice Nr 02124014861111000025349658 w Banku Polska Kasa Opieki S.A I Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul. Rynek 9

Termin wplacenia wadium upływa w dniu 19 grudnia 2003r.

Wplacone wadium zostanie:

* zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wplacająca wadium wygra przetarg,

* zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wplacająca wadium nie wygra przetargu,

* ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do Kancelarii Notarialnej w oznaczonym terminie w celu zawarcia umowy notarialnej.

Koszty zawarcia umowy notarialnej oraz koszty sądowe ponosi strona Nabywająca.

Zaoferowaną cenę, która jest ceną netto (bez podatku VAT) pomniejszoną o wplacone wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Nr 09124014861111000025349629 w Banku Polska Kasa Opieki S.A I Oddział w Lubinie, Filia w Polkowicach ul. Rynek 9, najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej, co nastąpi w terminie 21 dni od daty przetargu.

Przetarg uznaje się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu ustnego nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.

Blizszych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

- Rynek 19 - pok. 8, tel. 72-46-781 lub 72-46-782

Burmistrz Gminy Polkowice zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny

Kupon konkursowy "Najmilszy puszysty"

Najmilszym puszystym w Polkowicach jest.....

Adres.....

Imię i nazwisko osoby głoszącej.....

Adres.....

Obradował Konwent

Średnio raz na dwa miesiące starostowie powiatów dolnośląskich spotykają się by omawiać kwestie związane z funkcjonowaniem powiatów oraz wypracowywać stanowiska, które potem przedkładane są do Związku Powiatów Polskich, rządu i parlamentu. Ostatni Konwent Powiatów Województwa Dolnośląskiego, który trwał dwa dni (20-21. XI), odbył się w Polkowicach.

W Konwencie, poza starostami biorą również udział wojewoda dolnośląski oraz marszałek województwa.

Zasadniczym celem konwentów jest spotkanie się starostów dolnośląskich z władzami naszego województwa oraz przedstawicielami służb wojewódzkich w celu wypracowania ustaleń dotyczących funkcjonowania powiatów. Tematyka spotkań jest bardzo różnorodna. W Polkowicach dyskutowaliśmy o szeroko pojętej informatyzacji, geodezji oraz ochronie środowiska, a także o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego - powiedział nam Marek Tramś, starosta polkowicki, gospodarz ubiegłotygodniowego Konwentu.

Dwudniowe obrady zostały podzielone na cztery bloki tematyczne (geodezja, ochrona środowiska, za-

rzadzanie kryzysowe i finanse samorządowe). Wysłuchano także wystąpienia marszałka województwa dolnośląskiego Henryka Gołębiowskiego oraz wojewody Stanisława Łopotowskiego i przewodniczącego ZPP Ludwika Węgrzyna. Niestety z zaproszenia do udziału w konwencie nie skorzystał Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Krzysztof Janik, skorzystał natomiast Dariusz Gołębiowski, dyrektor handlowy firmy CompuetrLand, który mówił o realizowanych przez jego firmę wspólnie ze Związkiem Powiatów Polskich projektach informatycznych. Zwieńczeniem pierwszego dnia obrad był relaks w sali basenowej polkowickiego Aquaparku połączony z zawodami w ślizgu rurą, które starostowie potraktowali bardzo ulgowo.

Konrad Kaptur

» Mówi Rudolf Borusiewicz, sekretarz Związku Powiatów Polskich

Zwiastun lepszych czasów



Konrad Kaptur

Jednym z ostatnich tematów poruszanych podczas Konwentu Powiatów Dolnego Śląska była kwestia finansowania jednostek samorządu terytorialnego. Czy nowe zasady finansowania powiatów są zadowalające?

Generalnie rzecz biorąc znowelizowana ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego zakłada zwiększenie udziału samorządów w podatkach kosztem dotacji i subwencji. Problemem jest to, że dokładada się zadań bez zapewnienia środków na ich realizację, bo nie da się określić ile pieniędzy wpłynie do samorządowych kas z tytułu udziału w podatkach. Przecież wszyscy wiemy, że ściągłość podatków w Polsce jest niska. My jako Związek Powiatów Polskich uczestniczyliśmy w pracach nad tworzeniem ustawy, opiniowaliśmy kolejne projekty. Nasze starania zakończyły się wymiernym sukcesem, bo udało nam się doprowadzić do wprowadzenia zapisu, który mówi, że jeżeli środki z udziału w podatkach będą niższe niż w roku ubiegłym to zostaną wyrównane do poziomu 103% w stosunku do ubiegłorocznych.

To chyba jednak nie rozwiązuje problemów związanych z finanso-

waniem zadań powiatowych, do których należy chociażby utrzymanie szkół ponadgimnazjalnych?

Podczas prac nad projektami ustawy wykazywaliśmy, że zadania, które muszą realizować powiaty są niedoszacowane o jakieś 20-30 proc. Cierpi na tym, między innymi szkolnictwo i służba zdrowia. Niestety nie udało nam się wywalczyć zwiększenia budżetu, ale zapewnienie, że jeżeli dochody będą niższe od ubiegłorocznych to dostaniemy 3 proc. więcej również jest sukcesem, poza tym być może jest to zwiastun lepszych czasów dla powiatów. Czas pokaże. Jedno jest pewne, jako Związek Powiatów Polskich zawsze będziemy walczyć o prawo, które będzie respektowało interesy powiatów.

Czy pańskim zdaniem nowa ustawa jest dobra?

Jej podstawowym mankamentem jest to, że ma ona charakter epizodyczny, będzie obowiązywać przez dwa lata, a co po tym okresie? Poza tym opiera się o kwoty planowane, które często rozmiągają się z rzeczywistością. Przecież powiaty nie mogą planować wirtualnych dochodów, bo co stanie się wówczas kiedy okaże się, że pieniędzy będzie mniej. Uważam, że najpierw powinien zostać wprowadzony roczny okres monitoringu, który pozwoliłby na bardziej urealnione planowanie dochodów. Z drugiej strony jest to na pewno ustawa lepsza od tej, która obowiązywała dotychczas, bo wedle niej powiat nie miał praktycznie żadnych dochodów własnych. W świetle starej ustawy trudno było więc mówić o samorządności.

Rozmawiał Konrad Kaptur

W siódmej edycji organizowanego przez burmistrza Polkowic konkursu "Ogród roku" jury oceniło 23 posesje podzielone na dwie kategorie. W pierwszej, obejmujące użytki rolne do powierzchni 3 hektarów, zwyciężył ogród Ewy Wiatrowskiej z Polkowic Dolnych. W drugiej natomiast (użytki rolne powyżej 3 hektarów) triumfowała Krystyna Klarzyńska. Obie panie odebrały nagrodę pieniężną w wysokości 400 złotych.

Ogrody coraz piękniejsze



Posesja pani Krystyny Klarzyńskiej zwyciężyła w kategorii użytków rolnych powyżej 3 hektarów.

Siódma edycja konkursu stała na wysokim poziomie. Ogrody urzekały swoim pięknem świadcząc o niebywalej inwencji twórczej właścicieli.

Oceniając poszczególne obejścia zauważyliśmy wiele istotnych zmian w porównaniu z latami ubiegłymi. W związku z tym wskazanie tych najpiękniejszych nastąpiło nam nie lada problemem. W zasadzie wszystkie ogrody, które zostały zgłoszone do konkursu zasługiwały na wyróżnienie, ale konkursy rządzą się swoimi prawami i wskazanie zwycięzców jest koniecznością - powiedziała Małgorzata Kalus-Chiżyńska, przewodnicząca jury konkursowego.

Jurorzy oceniając poszczególne obejścia kierowali się określonymi w regulaminie kryteriami. Za każde z nich mogli przyznać maksymalnie 20 punktów. Kryteriów było osiem, co znaczy, że maksymalna ilość punktów, które można było zdobyć wynosiła 160. Zwracano uwagę, między innymi na porządek w ogrodzie, dekorację balkonów, czy też obecność oryginalnych detali ogrodowych.

Przeгляdy zgłoszonych do konkursu obejść odbywały się dwukrotnie. Pierwsza wizytacja miała miejsce 13 i 14 czerwca, druga nato-

miast 11 i 12 września. Z kolei 12 listopada pięcioosobowa komisja, na czele której stała Małgorzata Kalus-Chiżyńska podsumowała oceny z poszczególnych przeglądów i sporządziła listę zwycięzców konkursu.

Na uroczystym podsumowaniu tegorocznej rywalizacji, które odbyło się w Polkowicach Dolnych wręczono nagrody oraz wyróżnienia. Pieniądze i dyplomy okolicznościowe z rąk burmistrza Emiliana Stańczyzny odebrali właściciele wyróżnionych obejść.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w tegorocznej edycji konkursu zgłoszono aż dziesięć ogrodów z terenu Polkowic Dolnych.

Mieszkańcy tej wioski od lat zdecydowanie liderują zgłaszając największą ilość obejść, ale jeszcze nigdy ich dominacja nie była tak absolutna - skomentowała przewodnicząca jury.

Fundatorami nagród w konkursie "Ogród roku 2003" byli burmistrz gminy Polkowice Emilian Stańczyzyn oraz Janusz Hurej.

Konrad Kaptur

OCENIAJĄC POSZCZEGÓLNE OGRODY JURY KONKURSOWE BRAŁO POD UWAGĘ NASTĘPUJĄCE KRYTERIA:

- ogólny porządek w zagrodzie,
- układ ogrodu - projekt,
- kompozycje kwiatowe, drzew, krzewów w zagrodzie,
- trawniki,
- mała architektura zagrodowa,
- dekoracja kwiatowa balkonów i innych miejsc posesji,
- elementy podkreślające wiejski charakter zagrody,
- oryginalny detal ogrodowy

LISTA ZWYCIĘZCÓW KONKURSU "OGRÓD ROKU 2003"

KATEGORIA UŻYTKÓW ROLNYCH DO 3 HEKTARÓW:

1. Ewa Wiatrowska: Polkowice Dolne, ulica Chocianowska 56, 141,3 punktów
2. Wiesława Siawrys: Sucha Góra 45, 137,7 punktów
3. Małgorzata Turczyn: Komorniki 31, 126 punktów.

KATEGORIA UŻYTKÓW ROLNYCH POWYŻEJ 3 HEKTARÓW:

1. Krystyna Klarzyńska: Sucha Góra 47, 138,8 punktów
2. Wiktoria Duszeńko: Polkowice Dolne, ul. Chocianowska 91, 128, 5 punktów
3. Alina Żmuda: Pieszkowice 13, 94,9 punktów.

Chory fundusz?

21 listopada wojewódzkie oddziały Narodowego Funduszu Zdrowia zakończyły przyjmowanie ofert na świadczenie usług medycznych w roku 2004. Teraz trwa proces wyłaniania świadczeniodawców, który zakończy się pod koniec bieżącego roku. Z pierwszych danych NFZ wynika, że w około jednej czwartej powiatów w Polsce będą problemy z zapewnieniem podstawowej opieki zdrowotnej. Mieszkańcy gminy Polkowice mogą spać spokojnie. - Nasi pacjenci będą mieli zapewnioną opiekę medyczną po 1 stycznia 2004 - zapewnia Mariola Kośmider, prezes PCUZ.

Tylko jedna trzecia lekarzy rodzinnych na Dolnym Śląsku złożyła swoje oferty do NFZ. Czy oznacza to, że sześćdziesiąt procent mieszkańców naszego województwa nie będzie miało zapewnionej podstawowej opieki medycznej? Według NFZ nie takiego się nie stanie, bo duże szpitale gremialnie zgłosiły gotowość przejęcia pacjentów. Władze funduszu, na czele z prezesem Pansem wykluczają negocjacje z

» Mówi Mariola Kośmider, prezes PCUZ

Jestem spokojna



- Przed kilkoma dniami minął termin składania ofert do NFZ. Jakimi usługami zaproponowało Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych?
- Złożyliśmy ofertę na świadczenie usług z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, rehabilitacji leczniczej. Ponadto zaoferowaliśmy Funduszowi usługi z zakresu stomatologii zachowawczej i protetyki, a także opiekę długoterminową nad pacjentami w domu.
- Kiedy będzie znana decyzja dotycząca tego, na które pakiety usług zostaną zawarte kontrakty z NFZ oraz jakie będą ich warunki?
- Decyzja dotycząca tego, na które pakiety usług otrzymamy kontrakty zostanie podjęta tradycyjnie, pod koniec bieżącego roku. Natomiast ostateczne warunki ich realizacji zostaną zawarte w umo-



Całodobowa opieka ambulatoryjna wraz z pomocą wyjazdową to jeden z nowych wymogów Narodowego Funduszu Zdrowia.

lekarzami, którzy nie przystąpili do konkursu ofert. Oznacza to, że kontrakty na podstawową opiekę zdrowotną zostaną zawarte w drodze rokowań z tymi świadczeniodawcami, którzy przystąpili do konkursu. Powodem bojkotu konkursu przez lekarzy rodzinnych są nowe warunki kontraktów zaproponowane przez NFZ. Zawierają one kilka istotnych zmian w porównaniu z

tymi z roku ubiegłego. Po pierwsze do pakietu podstawowej opieki zdrowotnej dołożony został obowiązek całodobowej opieki ambulatoryjnej nad pacjentem wraz z pomocą wyjazdową. Po drugie, zmniejszona została stawka za jednego pacjenta, do około 3,97 złotego, czyli o całą złotówkę mniej w stosunku do stawek obowiązujących w roku bieżącym.

Tak więc fundusz dokłada obowiązków lekarzom ubiegającym się o świadczenie usług w ramach podstawowej opieki zdrowotnej obniżając jednocześnie stawkę pieniężną. Może to prowadzić do zapaści finansowej wielu placówek zdrowotnych oraz pogorszenia jakości świadczonych przez nie usług, bo niższe stawki przy zwiększonych wymaganiach oznaczają konieczność szukania oszczędności przez zakłady opieki zdrowotnej.

- Warunki zaproponowane przez Fundusz są dla lekarzy nie do przyjęcia i nie dziwię się, że przez Polskę przetacza się fala protestów. Ubiegłoroczne i bieżące problemy służby zdrowia z finansowaniem usług zdrowotnych były i są coraz poważniejsze, ale to przyszły rok może doprowadzić do upadłości wielu placówek, co może skutkować brakiem na niektórych obszarach kraju podstawowej opieki zdrowotnej. Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych dzięki formule spółki prawa handlowego, może prowadzić działalność gospodarczą, z której przychody przeznaczone są na realizację świadczeń zdrowotnych. Dlatego też jestem przekonana, że w przyszłym roku w Polkowicach zapewnimy opiekę medyczną naszym pacjentom - mówi Mariola Kośmider.

Konrad Kaptur

Wzrastam bez nałogów

Od początku października uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 w Polkowicach wspólnie z nauczycielami oraz rodzicami realizowali program profilaktyczny "Wzrastam bez nałogów". W jego ramach zorganizowano wiele przedsięwzięć, których celem było promowanie modelu szczęśliwego życia rodzinnego, bez alkoholu i papierosów. Podsumowanie działań zrealizowanych w ramach programu miało miejsce w stołówce SP 3, 25 listopada.



Dzieci zaprezentowały przedstawienie ukazujące zgubny wpływ alkoholu na życie rodzinne.

Realizacja programu profilaktycznego "Wzrastam bez nałogów" została poprzedzona pracą edukacyjną nauczycieli Szkoły Podstawowej nr 3. Na lekcjach poruszano tematykę związaną z destrukcyjnym wpływem alkoholu na życie rodzinne.

W ramach programu realizowano szereg działań. Uczniowie uczestniczyli w szkolnym konkursie literackim "Szczęśliwa rodzina - marzeniem każdego z nas". Przygotowali wiele prac, w którym uzasadniali, iż bez szczęścia w rodzinie jest podstawa, na której budowane jest szczęście osobiste. Ponadto zorganizowano konkurs plastyczny na logo szczęśliwej rodziny, a Bogusława Majewska i Barbara Sulikowska sprawdzały wiedzę uczniów z zakresu szkodliwości palenia papierosów i picia alkoholu. Niezwykle szlachetną inicjatywą była akcja "I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem", która wpisala się na trwałe w kalendarz imprez organizowanych przez dzieci z SP 3. Na zakończenie działań podejmowanych w ramach programu profilaktycznego "Wzrastam bez nałogów" rodzice uczniów upiekli przepyszne ciasta, które następnie zostały sprzedane wraz z zebranymi wcześniej maskotkami i zabawkami. Dochód ze sprzedaży tradycyjnie został przeznaczony na zakup paczek mikołajkowych dla niektórych uczniów z SP 3.

Podczas spotkania podsumowującego inicjatywy uczniów, nauczycieli oraz rodziców złożono serdeczne podziękowania dla Urzędu Gminy w Polkowicach, bez którego wsparcia realizacja programu nie byłaby możliwa.

Pamiętajmy o tym, że rodzina jest dla każdego człowieka jedną z najważniejszych wartości. Dorastanie w szczęśliwej, pełnej ciepła i miłości rodzinie jest darem, który pomaga młodemu człowiekowi wkraczać w dorosłe życie z bagażem uczuć i wartości, które pozwalają mu na znalezienie swojego miejsca w świecie. Dajmy naszym dzieciom na normalne życie, unikajmy alkoholu, który często okazuje się rakiem wyniszczającym od wewnątrz polskie rodziny.

Konrad Kaptur

PRZEPIS NA SZCZĘŚLIWĄ RODZINĘ WEDŁUG PATRYCJI OLSZEWSKIEJ Z KLASY IV B SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3 W POLKOWICACH

Należy przygotować:

- dwoje rodziców,
 - kilkoro dzieci,
 - kilogram serdeczności,
 - szklankę szacunku,
 - szklankę szczerości,
 - kilogram uśmiechu (można zastąpić radością),
 - dużo wolnego czasu spędzonego wspólnie,
 - dwa kilogramy czułości,
 - kilogram zrozumienia,
 - litr pomagania sobie nawzajem,
 - do smaku dodajemy wspólne rozwiązywanie problemów.
- Składniki dokładnie mieszamy. Wszystko oblewamy ogromną ilością miłości. Pieczemy przez całe życie w zaciśniętym ognisku. Można udekorować dziadkiem i babcją. Życzymy smacznego!

- Jesień w wykonaniu moich zawodników nie należała do udanych, bo zdobyliśmy tylko dziewięć punktów i zajmujemy przedostatnią pozycję w tabeli. Musiałbym więc kłamać mówiąc, że jestem zadowolony z postawy piłkarzy. Liczę jednak na to, że wiosna będzie lepsza i utrzymamy się w ekstraklasie - mówi Mirosław Dragan trener pierwszoligowego Górnika Polkowice.



Nie jestem wróżką

- Zakończyły się rozgrywki rundy jesiennej sezonu 2003/2004 ekstraklasy piłkarskiej. Górnik Polkowice po raz pierwszy występował w gronie najlepszych. Czy był to deblut udany?

- Miałem wyniki w jest pozycja w tabeli. My zajmujemy przedostatnie miejsce i trudno twierdzić, że była to runda udana. Gra się przecięt dla punktów, a my tych punktów zdobyliśmy zaledwie dziewięć, to zdecydowanie za mało, chociaż nikt w klubie nie zakładał, że będziemy po pierwszej rundzie plasować się w górnej części tabeli. Nie ukrywam, jednak, że nie jestem zadowolony z osiągniętych wyników. Podobnie zresztą jak piłkarze, którzy mają świadomość, że powinni zdobyć kilka punktów więcej.

- Zdobył 11 punktów spodziewał się pan przed rozpoczęciem rozgrywek?

- Nie robiliśmy w klubie żadnych założeń dotyczących zdobycia punktów, bo to jest wróżenie z fusów. Co prawda niektórzy trenerzy zakładają, że na przykład wygrają wszystkie mecze u siebie, bądź zremisują spotkania wyjazdowe, ale tego rodzaju plany zawsze weryfikuje życie, więc nie mają one większego sensu. Powiem tylko tyle, że zakładałem, iż do tego by znaleźć się poza strefą spadkową potrzebnych

będzie około 12-13 punktów. Nie pomylłem się, bo Widzew, który zajmuje ostatnie miejsce gwarantujące utrzymanie się w lidze ma punktów 11. My nie robiliśmy żadnych symulacji dotyczących zdobycia punktów, bo tak naprawdę nie znamy wartości drużyny, nie wiedzieliśmy na co stać piłkarzy, którzy przyszli do zespołu. Zabrakło nam 3-4 punktów do tego by znaleźć się poza strefą spadkową. Dobrze jednak, że od rywali dzieli nas niewielki dystans, dzięki zwycięstwom w ostatnich meczach nasze szanse na utrzymanie znacznie wzrosły.

- Nad którymi elementami gry trzeba będzie najwięcej pracować podczas przerwy w rozgrywkach, by na wiosnę skutecznie walczyć o pozostanie w pierwszej lidze?

- W zasadzie każdy element wymaga poprawy. Stuzelliliśmy bardzo mało bramek, tak więc gra ofensywna wymaga wielu korekt. Nie inaczej jest z defensywą, bo straciliśmy o wiele za dużo bramek. Dobry zespół to taki, który strzela dużo bramek, a traci niewiele. My nie spełniamy na razie żadnego z tych warunków, tak więc czeka nas bardzo dużo pracy podczas przerwy pomiędzy rundą jesenną a wiosenną.

- Którzy z nowych zawodników pana zaskądili, a którzy zaskądili na wyróżnienie?

- Jeżeli chodzi o zawodników, których chciałbym wyróżnić, to w zasadzie trudno takich znaleźć. Moje oczekiwania spełnił Jacek Banaszyński, który był mocnym punktem drużyny i nie schodził poniżej przyzwoitego poziomu, ale to nie jest zawodnik nowy w zespole. Z tych, którzy przyszłi nie wszyscy spełnili pokładane w nich nadzieje. Zaskądili na pewno Tomek Romaniuk, który miał być wzmocnieniem, a takim nie był. Wielkim rozczarowaniem była postawa Marcina Narwojsza, który przyszedł do drużyny po to, by strzelać dla niej bramki, tymczasem zdobył raptem jednego gola całej rundzie. To zdecydowanie za mało, nawet jak na naszą drużynę. Bartek Jamroz również spisywał się poniżej oczekiwań, chociaż akurat on grał w miarę solidnie i równo. Tym niemniej uważam, że stać go na więcej. Jeżeli chodzi o pozostałych graczy, którzy przyszli do drużyny to trudno mówić, że zaskądili, bo niestety nie są to zawodnicy, od których można wymagać bardzo dobrej gry na poziomie ekstraklasy. Przecież taki, na przykład Wojtarowicz przyszedł do nas z czwartej ligi. Trudno też oceniać Grzeska Piłcha czy Jarka

Krzyżanowskiego, którzy dołączyli do drużyny przed zakończeniem rozgrywek i nie mieli okazji do tego pokazać pełnię swoich umiejętności.

- Czy zespół był odpowiednio przygotowany do walki z najlepszymi w Polsce?

- Powiem tak, zespół był przygotowany na tyle, ile czas pozwolił. Niestety nie jesteśmy klubem, który dysponuje wielkimi pieniędzmi, dlatego musieliśmy budować drużynę na miarę naszych możliwości finansowych. Pozyskaliśmy tych zawodników, którzy pozostali na rynku. Trafiali do nas gracze, którzy byli właścicielami swoich kart zawodniczych, co znaczy, że nikt się po nich wcześniej nie odesłał z różnych przyczyn. Mieli być wzmocnieniem, niestety nim nie byli. Na nasze wyniki miał wpływ fakt, że nowi zawodnicy trafili do zespołu późno, nie było więc zbyt wiele czasu na to by poukładać grę. Ten fakt również odbił się na wynikach osiągniętych przez drużynę.

- Jakiś zawodników chciałby mieć w swoim zespole Mirosław Dragan na wiosnę?

- Mam przygotowaną listę graczy, którzy byłiby wzmocnieniem dla naszego zespołu. Są to nazwiska realne, bo nie trudno mi się, że na Kopalnianą trafią gwiazdy ekstraklasy. Te grają w Warszawie, Krakowie, czy Grodzisku i raczej do Polkowic nigdy nie trafią, bo nie stać nas na ich zakup. Na razie jest jeszcze za wcześnie na mówienie o jakichkolwiek konkretnych, bo nie wiemy jakim budżetem będzie dys-

ponował klub w przyszłym roku. Jak będziemy wiedzieć konkretnie, ile mamy pieniędzy do wydania to wówczas przystąpimy do negocjacji z zawodnikami, którzy mogliby zasilić zespół w rozgrywkach rundy wiosennej. Jedno jest pewne, nie podam nikomu nazwisk graczy, którymi się interesuję do momentu, gdy nie będą oni mieli podpisanego z nami kontraktu. Nie chcę by ktoś przeczytał w prasie, że interesujemy się zawodnikiem X, potem ubiegł nas podpisując z nim kontrakt.

- Czy Górnikowi wystarczy pieniędzy na zakup nowych graczy?

- Mam ustne zapewnienie ze strony działacza i burmistrza Polkowic Emiliiana Stańczyńskiego, że pieniądze na transfery się znajdą. Na pewno nie będą to spiedziakulacje zakupy, bo powtórzę jeszcze raz, na takie nas nie stać. Myślę jednak, że uda się pozyskać kilku graczy, którzy wzmocnią zespół i będą skutecznie walczyć o pozostanie w gronie pierwszoligowców?

- Ilu nowych zawodników chciałby pan sprowadzić do Polkowic?

- Według mnie wzmocnienia są potrzebne w każdej formacji, poza bramkarzem. Nie oczekuję, że wymienimy zaraz połowę drużyny, bo jest to mało realne. Gdyby udało się pozyskać po jednym solidnym zawodniku na każdą pozycję, poza bramkarzem to byłbym zadowolony. Trzeba by więc zakupić co najmniej trzech zawodników.

- Ile punktów trzeba będzie zdobyć na wiosnę, żeby pozostać w gronie pierwszoligowców?

- Tego się nie da przewidzieć. Gdyby stosować czystą matematykę, to wystarczyłoby 14, wówczas mielibyśmy 23 punkty, czyli o jeden więcej niż Widzew, przy założeniu, że ten zdobył 11, oczekuję, że tak jak na jesień. To jest jednak zabawa we wróżby, a ja wróżką nie jestem. Przecież nie wiadomo jak będą grać inne zespoły. Z doświadczenia wiem, że drużyny zagrożone spadkiem spuszczają się na wiosnę nieco lepiej niż w rundzie jesiennej, są bardziej zdeterminowane i to przekłada się na ich wyniki. Myślę jednak, że zdobycie 16, 17 punktów w rozgrywkach jesienicznych pozwoli na utrzymanie się w pierwszej lidze. Wierzę w to, że nasz zespół po wzmocnieniach zdobędzie taką ilość punktów, która pozwoli mu pozostać w ekstraklasie.

- Jak jest atmosfera w drużynie?

- Dobrze się stało, że wypraliśmy ostatni mecz, bo wycieku jest tak, że zawsze państwo trochę morale drużyny. Sukces w rywalizacji ze Świttem, odieniony w tak dramatycznych okolicznościach podniósł trochę morale drużyny. Dystans do drużyny, z którą będziemy walczyć o utrzymanie zmniejszył się znacznie i to stwarza szansę na skuteczną rywalizację w rundzie wiosennej. Teraz łatwiej będzie motywować zawodników do ciężkiej pracy niż wówczas gdyby strata wynosiła sześć lub siedem punktów. Nie ma więc jakiegoś humaoptymizmu, bo nie ma ku temu żadnych powodów. Jak nie ma wyników to nie może być dobrej atmosfery. Jeżeli w fabryce samochodów nowe auta nie schodzą z taśmy to też nikt się nie cieszy, bo nikt z jakiego powodu miałby się

cieszyć. U nas jest podobnie, zajmujemy przedostatnią pozycję w tabeli nie ma więc powodów do radości. Teraz trzeba ciężko pracować i walczyć o to, by jednak utrzymać się w lidze.

- Jak układa się współpraca z pełnomocnikiem do spraw utworzenia Sportowej Spółki Akcyjnej, byłym prezesem Zagłębia Lubin, Jackiem Kardelem, który od stycznia najprawdopodobniej zostanie prezesem Górnika?

- Jesteśmy w stałym kontakcie, prowadzimy rozmowy dotyczące wzmocnienia zespołu. Na razie jednak nie mogę za wiele powiedzieć o współpracy z panem Kardelem. Od stycznia zresztą on był prezesem klubu i wówczas będę mógł powiedzieć coś więcej na ten temat.

- Co będą robić piłkarze w najbliższym czasie?

- W poniedziałek rozmawialiśmy w piątek 28 listopada 13 najbardziej poobijanych zawodników wyjeżdża na 6 dni do Świeradowa Żardz by pozadnie się wyłeczyć. Od 6 grudnia zawodnicy mają wolne. Będą wówczas trenować dwa razy w tygodniu. Będzie to tak zwany okres rozretrowania. Od 2 stycznia zaczniemy normalny okres przygotowawczy. W okresie przygotowawczym przewidziano dwa obozy treningowe. Najpierw pojedziemy do Szklarskiej Poręby, gdzie będziemy ćwiczyć akumulatory. Potem natomiast, najprawdopodobniej około 22 stycznia wyjedziemy do Turcji, by na suchych boiskach poświęcić taktykę gry. 13 marca gramy pierwszy mecz w Krakowie z Wisłą.

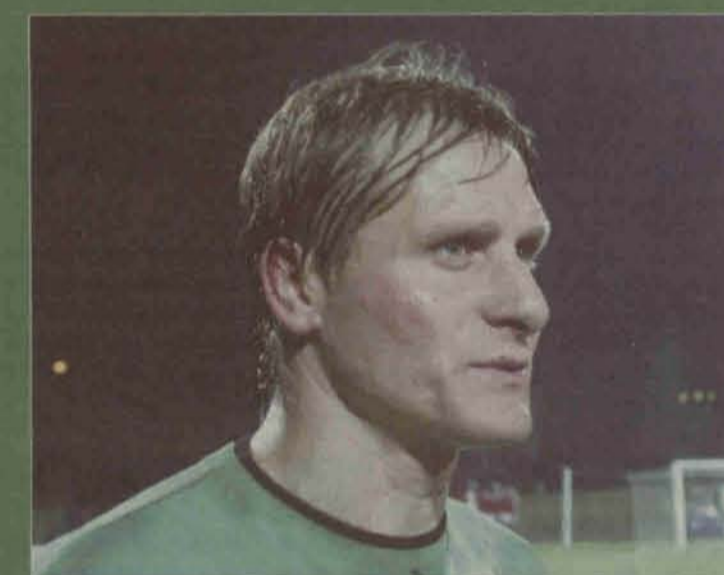
Rozmawiał Konrad Kaptur

Mirosław Dragan mówi o piłkarzach, którzy nie spełnili jego oczekiwań

O MARCINIE NARWOJSZU
- Miał strzelać bramki, tymczasem zdobył tylko jednego gola w całej rundzie jesiennej. To zdecydowanie za mało, nawet jak na zespół walczący o utrzymanie.



O TOMKU ROMANIUKU
- Przyszedł do zespołu po to, by go wzmocnić, niestety okazało się że nie spełnił pokładanych w nim nadziei.



O BARTKU JAMROZIE
- Spisywał się poniżej oczekiwań, chociaż akurat ten gracz prezentował w miarę równą i solidną formę. Uważam jednak, że stać go na więcej.



Tak grał Górnik

1. kolejka: Górnik Polkowice - Wisła Kraków 0:2
2. kolejka: Górnik Zabrze - Górnik Polkowice 1:0
3. kolejka: Górnik Polkowice - Amica Wronki 1:0 (Wojtarowicz, 86 min.)
4. kolejka: Wisła Płock - Górnik Polkowice 3:0
5. kolejka: Górnik Polkowice - Legia Warszawa 0:0
6. kolejka: Grocln Grodzisk Wielkopolski - Górnik Polkowice 4:1 (Moskał 27-karny)
7. kolejka: Górnik Polkowice - Widzew Łódź 2:3 (Moskał 11, Sobon 18)
8. kolejka: Dospel Katowice - Górnik Polkowice 1:0
9. kolejka: Górnik Polkowice - Odra Wodzisław 3:3 (Zelasko 22, Narwojsz 73, Gorząd 82)
10. kolejka: Górnik Łęczna - Górnik Polkowice 1:0
11. kolejka: Górnik Polkowice - Polonia Warszawa 0:0
12. kolejka Lech Poznań - Górnik Polkowice 1:0
13. Górnik Polkowice - Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:0 (Jamroz 90 - karny)

Ogółem w 13 meczach rundy jesiennej ekstraklasy piłkarze Górnika zdobyli dziewięć punktów strzelając osiem bramek. Najskuteczniejszym zawodnikiem polkowiczian był Tomasz Moskał, który dwukrotnie pokonał bramkarzy rywali.



Wybrali europejskie imię

Imię Narodów Zjednoczonej Europy przyjął Zespół Szkół nr 1 w Polkowicach. W ubiegłym tygodniu odbyła się uroczystość nadania imienia Szkole.

W konkursie na osobistość, której imię przyjąłby polkowicki Zespół Szkół wytypowano 11 osób - m.in. Kamila Baczyńskiego, Guntera Grassa, Wisławę Szymborską. W drodze plebiscytu wybrano imię Narodów Zjednoczonej Europy. Otrzymało ono najwięcej głosów 386. Wtedy radni powiatowi podjęli stosowną uchwałę, na mocy której rada nadała Zespołowi Szkół w Polkowicach imię Narodów Zjednoczonej Europy. Nie należy utożsamiać Narodów Zjednoczonej Europy z Unią Europejską - mówił podczas uroczystości Henryk Gołębiowski, dyrektor szkoły. - Nam chodzi o jedność wszystkich narodów europejskich. Imię to zobowiązuje do aktywnego uczestniczenia w programach unijnych - dodał.

Marek Tramś, starosta powiatu polkowickiego w imieniu zarządu i rady powiatu przekazał szkole prezent - mapę Europy. - Ta mapa jest już stara - żartował starosta. - Nową, tę za którą głosowaliście w czerwonym referendum, dostaniecie w przyszłym roku.

Głośnie oklaskami uczniowie podziękowali za prezent od burmistrza gminy. - Moim prezentem jest przelew na konto szkoły - powiedział Emilian Stańczyszyn.

W uroczystości uczestniczyli również senator RP, Marian Lewicki,

DYREKTOR ZESPOŁU SZKÓŁ IM. NARODÓW ZJEDNOCZONEJ EUROPY W POLKOWICACH SERDECZNIE DZIĘKUJE WYMIENIONYM SPONSOROM ZA POMOC W ORGANIZACJI UROCZYSTOŚCI NADANIA SZKOLE IMIENIA:

- prezesowi Hormann Servis Polska, Tadeuszowi Ceglarkowi
- staroście Powiatu Polkowickiego, Markowi Tramś
- burmistrzowi Gminy Polkowice, Emilianowi Stańczyszynowi
- prezesowi Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" w Polkowicach, Ireneuszowi Traczykowi
- prezesowi PHU "Mercus" w Polkowicach, Bogusławowi Ksel
- Walerianowi Horbasowi, właścicielowi Cukierni w Polkowicach
- Jerzemu Kwiatkowskiemu, właścicielowi sklepu "Renata" w Polkowicach

burmistrz zaprzyjaźnionej gminy Sickte, Dieter Lorentz. Jolanta Rubiś - Kulczycka, wicedyrektor szkoły, otrzymała specjalne podziękowania od starosty. - Dziękuję pani wicedyrektor za szczególny wkład w nadanie szkole imienia Narodów Zjednoczonej Europy - powiedział Marek



Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia sztandaru szkoły.

Tramś. - To głównie dzięki niej możemy tu dziś być - dodał.

Zespół Szkół w Polkowicach, który od 27 listopada nosi imię Narodów Zjednoczonej Europy, skupia kilka szkół ponagimnazjalnych (liceum ogólnokształcące, liceum

ekonomiczne, szkoła zawodowa) - liceum dla dorosłych, szkoły policealne i szkołę wyższą. Polkowicka placówka uczestniczy w programach unijnych - Sokrates i Comenius. Należy do stowarzyszenia UNESCO. Prowadzi również wy-

mianę uczniów ze szkołami m.in. z Włoch, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Czech.

W ogólnopolskich rankingach szkół średnich zajmuje 14 i 20 miejsce na Dolnym Śląsku.

Anna Osadczuk

Kto winien?

Kto poniesie odpowiedzialność za przyznanie pracownikowi, skazanemu za nieumyślne spowodowanie śmierci czterech górników, srebrnego krzyża zasługi, przyznawanego przez prezydenta RP?

Dyrektor kopalni Lubin sprawdzi procedurę przyznania odznaczenia osobie skazanej na 2 lata więzienia w zawieszeniu na trzy za nieumyślne spowodowanie śmierci czterech podwładnych, niszczenie i ukrywanie dowodów oraz namawianie do kłamstw o przyczynach tragedii. Sąd wydał też zakaz zajmowania stanowisk kierowniczych przez trzy lata. Wyrok nie jest prawomocny, jednak decyzja o przyznaniu odznaczenia wywołała burzę wśród górników. Wniosek o wyróżnienie Pawła K. Srebrnym Krzyżem Zasługi wystosowało kierownictwo kopalni ZG Lubin. - Procedura przyznania wniosku jest kilku-



Jeden z szypów KGHM Polska Miedź S.A.

stopniowa - broni szefa kopalni rzecznik KGHM, Dariusz Wyborski. - Kandydatury proponują bezpośredni przełożeni pracownika.

Rzecznik tłumaczy, że w przypadku zawilej procedury podpisanie wniosków przez zarząd KGHM jest czystą formalnością. Górnicy są oburzeni. - To skandal by krzyż zasługi otrzymał człowiek, który ma

krwawą ręką - mówi Józef Czyczerski, przewodniczący związku zawodowego Solidarność w KGHM.

W uzasadnieniu wniosku do kancelarii prezydenta RP napisano m.in., że Paweł K. jest członkiem zespołu, który opracował program pozwalający zaoszczędzić Polskiej Miedzi 6 mln zł rocznie.

Anna Osadczuk

Pierwsi w Polsce

- Postanowiliśmy założyć w naszym gimnazjum klub "Z Super Linią na Ty". Będzie to pierwszy w Polsce młodzieżowy klub współpracujący z pismem "Super Linią" - mówi Małgorzata Wacińska, nauczycielka Gimnazjum nr 1 w Polkowicach, opiekunka Klubu Liderów, który niejednokrotnie organizował różnego rodzaju przedsięwzięcia mające na celu niesienie pomocy dzieciom poszkodowanym przez los.

Niewłaściwe odżywianie jest powodem wielu chorób. Wiemy o tym doskonale, ponieważ na każdym kroku informują nas o tym prasa, radio oraz telewizja. Tym niemniej trudno oprzeć się pokusie chwilowej przyjemności wynikającej ze spożycia chipsów, czekolady bądź ociekającego bitą śmietaną tortu. Zdrowy rozsądek przegrywa w walce z racjonalizmem. Efekt jest taki, że często boli nas głowa, jesteśmy ospali, apatyczni i nic nam się nie chce. Powodem takiego stanu rzeczy jest niewłaściwe odżywianie. Propagowaniem zdrowego odżywiania i aktywnego stylu życia zajmuje się działający od niedawna przy polkowickim gimnazjum klub "Z Super Linią na Ty". Powstanie klubu to wynik współpracy pomiędzy Aleksandrą Sokółowską, która od dwóch lat stoi na czele polkowickiego "Klubu Puszystych" oraz opiekunki liderów z Gimnazjum nr 1 w Polkowicach Małgorzaty Wacińskiej. Nie do przecenienia jest oczywiście udział w całym przedsięwzięciu redakcji warszawskiego pisma "Super Linią" zajmującego się promowaniem zdrowego stylu życia.

Pierwszą imprezą zorganizowaną przez działający przy Gimnazjum klub był konkurs "Dary jesieni - siła, energia, zdrowie" zorganizowany w październiku. Kolejnym przedsięwzięciem była zorganizowana 19 listopada loteria fantowa, z której dochód przeznaczono na zakup maskotek do gabinetów lekarskich. Fanty na loterię nadesłała redakcja "Super Linią". Każdy los kosztował dwa złote. Przy okazji loterii panie zrzeszone w polkowickim "Klubie Puszystych" zaprezentowały przygotowane przez siebie wypieki, a uczennice klasy III L przygotowały bukiety z suchych liści oraz upieki ciasta. Kawalek ciasta można było zakupić za jedyne 50 groszy. Dochód ze sprzedaży (100 złotych) został przeznaczony na ten sam cel.

- Celem pierwszej z akcji było zachęcenie młodzieży do spożywania większej ilości warzyw i owoców. Drugie przedsięwzięcie z kolei miało na celu zminimalizowanie stresu, jakiemu poddane są dzieci podczas wizyty u lekarza - powiedziała nam Małgorzata Wacińska.

- Bardzo się cieszę, że młodzież z gimnazjum wyraziła chęć współpracy z naszym klubem i utworzyła własny klub w szkole. Świadczy to o tym, że podejmowane przez nas działania trafiają do coraz młodszej grupy ludzi, a to bardzo ważne, bo im wcześniej uświadomimy sobie, że zdrowa żywność = zdrowe życie, tym lepiej - dodała Aleksandra Sokółowska z Super Linią.

Konrad Kaptur

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

Pogotowie weterynaryjne całodobowe wraz z hotelem dla małych zwierząt.
Tel. 0606-379-552

Ochrona fizyczna osób i monitorowanie obiektów stałych i ruchomych. Przedsiębiorstwo Usługowe JAREXS.
Tel. 601 678 568

Wykonuję montaż płyt GK, gładzie, szpachlowanie, malowanie i tapetowanie, remonty mieszkań.
Tel. 749-04-80, 0601 516 247

Szpachlowanie, malowanie, montaż regipsów, panele ściennie, podłogowe, glazura i technika grzewcza.
Tel. 507 837 724

Język niemiecki. Nauczanie indywidualne, korepetycje. Dla dzieci zniżka.
Tel. 845 51 85

Szpachlowanie, malowanie. Tanió.
Tel. 845 51 85

Tartak. Usługowe przecieranie drewna.
Tel. 8185 555

Kredyt bez poręczycieli i zgody współmałżonków do wysokości 8 - krotności dochodów netto dla emerytów, rencistów i osób pracujących.
Tel. 508 198 724, 831 96 60

Niemiecki, angielski tylko dla ambitnych. Lektor o wybitnych referencjach, nauczyciel szkół średnich i wyższych.
Tel. 0503 703 264

"Everlong" - kursy języka angielskiego - dzieci, młodzież, dorośli.
Tel. 746-40-73, 0605-332-364

PRACA

Firma kosmetyczna poszukuje do pracy ambitne i kreatywne osoby. Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy.
Tel. 0603 669 527 lub 847 03 48

Administracyjno - biurowa. Wiek 24 - 50 lat. Dodatkowa lub na stałe.
Tel. 600 979 970

Zatrudnimy rencistów, emerytów do prowadzenia punktów sprzedaży nagrobków w Polkowicach, Głogowie i Lubinie.
Tel. 068 37 57 466, 608 23 85 99

Czyszczenie dywanów i wykładzin oraz tapicerki pokojowej i samochodowej. Jan Wojtowicz, Polkowice, ul. Skalników 41/3, tel. 845 05 43

SPRZEDAM

Tanió sprzedam dwie kuchenki: elektryczną i gazową w bardzo dobrym. Cena do uzgodnienia.
Tel. 847 99 48

Sprzedam komplet wypoczynkowy (wersalka, 2 fotele, 2 pufy).
Tel. 749 56 50, 749 78 65

Dom w zabudowie szeregowej, ostatni, 200 m kw. pow. całkowita, ładny ogród. Tel. 605 106 201

Sprzedam tanió dwa fotele i zamrażarkę 222 Mors.
Tel. 845 63 77

Sprzedam tanió futro z lisa białe - srebrnego i rower męski.
Tel. 845 63 77

Sprzedam dwa wózki dziecięce do zabawy: głęboki i spacerówkę.
Tel. 507 092 002

Sprzedam garaż przy ul. Kolejowej, podwójne drzwi, wzmocniony zamek, światło i kanał. Cena do uzgodnienia.
Tel. 746 20 65

Sprzedam garaż przy ulicy Polnej.
Tel. (34) 363 99 00

Sprzedam garaż przy ulicy Kolejowej, nr 160.
Tel. 608 350 197, 746 23 86

Sprzedam budy dla psów, ocieplane. Od 150 zł.
Tel. 8185 555

Sprzedam działkę w centrum Suchoj Górnjej 32 Ary w całości lub podzieloną 10 i 22 Ary. Wszystkie media.
Tel. 501 658 383

Sprzedam wózek dziecięcy, firmy Adbor, czerwono - czarny, parasolka gratis. Tanió.
Tel. 749 39 86

Sprzedam suknię ślubną.
Tel. 749 39 86

Sprzedam garaż przy ulicy Polnej (światło + kanał) stan b. dobry.
Tel. 847 10 35, 503 338 183

Sprzedam mieszkanie, 42 m² przy ul. Ratowników, po kapitalnym remoncie, pełne wyposażenie. Cena do negocjacji.
Tel. 505 096 843

Sprzedam garaż przy ulicy Polnej (światło + kanał).
Tel. 845 69 50, 693 052 559-

Sprzedam garaż przy ul. Wojska Polskiego, cena 15,5 tys. zł.
Tel. 847 97 14

Działki budowlane w Sobinie, 11-areowe. Dobra lokalizacja.
Tel. 605 260 591

Sprzedam: mieszkanie 3 pokojowe, o pow. 65, 45 m², ul. 11-lutego, nowe bloki, IV piętro, zabudowany balkon, cena 119 tys.
Tel. 8474 620, 724 84 80

WYNAJME

Wynajmę garaż przy ulicy Polnej.
Tel. 749 56 50, 749 78 65

Wynajmę garaż przy ul. Wojska Polskiego.
Tel. 847 90 62, 0601 88 79 93

Wynajmę umeblowaną kawalerkę.
Tel. 606 13 70 41

ZAMIANA

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 20 m kw. na większe 2 - pokojowe.
Tel. 608 583 613

KUPIĘ

Kupię mieszkanie 2-pok., ew. 1-pokojowe z możliwością przebudowy.
Tel. 0608 720 024, po godzinie 18.

Kupię mieszkanie 1 lub 2 pokojowe w Polkowicach.
Tel. 604 44 16 49

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ POLKOWIC OGŁASZA KONKURS NA TERENIE WIEJSKIM GMINY POLKOWICE ŚWIĄTECZNA DEKORACJA POSESJI 2003/2004 R.

Celem konkursu jest kultywowanie bożonarodzeniowych tradycji oraz upiększenie obszarów wiejskich poprzez oświetlenie posesji na zewnątrz i udobienie jej dekoracjami świątecznymi.

Dla zwycięzców przewidziane są atrakcyjne nagrody!!!

Regularnie konkursy i deklaracja zgłoszenia są dostępne u sołtysów wsi oraz w Wydziale Planowania Przestrzennego i Środowiska Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 2, pokój nr 9. Zgłoszenie do konkursu właściciel posesji składa w postaci Deklaracji zgłoszenia udziału w konkursie w Urzędzie Gminy Polkowice, Rynek 1, punkt informacyjny w terminie do 22 grudnia 2003 r.

Wszelkich informacji udzieli wydział PS.

tel. 724 97 14

OGŁOSZENIE

POLKOWICKIE CENTRUM ANIMACJI POSZUKUJE KANDYDATÓW NA STANOWISKO: GRAFIK - INFORMATYK

wymagania:

- biegła znajomość programów Adobe Indesign, Photoshop, Illustrator
- znajomość zagadnień związanych z grafiką użytkową, typografią, tworzeniem stron internetowych, DTP, przygotowaniem do druku
- podstawowa znajomość sprzętu komputerowego
- umiejętności pracy z dziećmi (mile widziane wykształcenie pedagogiczne)
- poczucie estetyki, zmysł plastyczny
- kreatywność poparta interesującym portfolio, zawierającym własne prace

oferujemy:

- ciekawą, twórczą pracę z zastosowaniem nowoczesnego sprzętu i narzędzi
- możliwość rozwoju zawodowego

Oferujemy prosimy składać w siedzibie Polkowickiego Centrum Animacji,

ul. Skalników 4, 59-101 Polkowice

Szczegółowe informacje: tel. 845 03 03 (poczta@poksir.pl)

OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę kiosku nr 40 położonego na Targowisku Miejskim w Polkowicach

Przedmiotem dzierżawy jest kiosk nr 40 o pow. 16,5 m² - z przeznaczeniem na działalność handlową - położony na Targowisku Miejskim w Polkowicach.

- wywoławcza stawka czynszu dzierżawy (miesięczna) - 334,00 zł netto

- minimalne postąpienie - 4,00 zł

- wadium - 140,00 zł

Uwagi:

- do wyliczonego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22 %
- umowa dzierżawy zawarta będzie na czas nieokreślony
- miesięczny okres wypowiedzenia umowy dzierżawy
- wysokość stawki czynszu dzierżawnego na kolejne lata, ustalana będzie przez Burmistrza Polkowic
- dzierżawca zobowiązany jest we własnym zakresie zawrzeć umowę z dostawcami mediów
- dzierżawca zobowiązany jest do uiszczenia kaucji zabezpieczającej w wysokości 1000 zł najpóźniej w dniu zawarcia umowy dzierżawy na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Lubinie, Filia nr 2 w Polkowicach nr 0212401486111000025349658

Przetarg odbędzie się w dniu 19.12.2003 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 17-18 (budynek kamienicy - sala konferencyjna).

W przetargu mogą uczestniczyć osoby prawne i fizyczne jeżeli wpłacą ww. kwotę wadium na konto Urzędu Gminy Polkowice w Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Lubinie, Filia nr 2 w Polkowicach nr 0212401486111000025349658 do dnia 17.12.2003 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg
- zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu
- ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy

Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie złożył postąpienia ponad cenę wywoławczą.

Zawarcie umowy dzierżawy nastąpi w terminie dwóch tygodni od daty podpisania protokołu z przetargu.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, ul. Rynek 19, pok. 9, tel. 72-46-785.

Burmistrz Polkowic zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn

OGŁOSZENIE

SYLWESTER 2003/2004

AQUA HOTEL w Polkowicach zaprasza do spędzenia nocy sylwestrowej w klimatach niepowtarzalnej muzyki i dobrej zabawy. Wszystko to wydarzy się dnia 31. 12. 2003 r za sprawą profesjonalnego zespołu muzycznego, specjalnej scenografii, oraz wyśmienitego sylwestrowego menu - przygotowanego specjalnie przez nowego Szefa Kuchni. Strudzonym tańcem gościom za symboliczną opłatą oddajemy do dyspozycji nasze pokoje.

Cena zaproszenia dwuosobowego: 550 PLN

Pokój dwuosobowy: 100 PLN

Szczegółowe informacje po nr 746 27 00

Rezerwacje przyjmowane są do dnia 12 grudnia.

Serdecznie zapraszamy

OGŁOSZENIE

OFERTA SPECJANA RESTAURACJI AQUA HOTEL W POLKOWICACH ORGANIZUJEMY :

- WESELA
- BALE
- KOMUNIE
- CHRZCINY
- URODZINY
- ROCZNICE
- SPOTKANIA FIRMOWE
- ORAZ INNE PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE

OFERTA WESELNA

Dzień ślubu to najpiękniejszy dzień w Twoim życiu. Jednak problemy związane z organizacją przyjęcia mogą przyćmić radość tego dnia. Dlatego wychodząc naprzeciw Państwu oczekiwaniom przygotowaliśmy ofertę weselną już od 90 zł/osobę !!!

Powitamy Państwa wedle życzenia:

- staropolskim zwyczajem chlebem i solą bądź eleganckim aperitifem,
- zaserwujemy dania, które zadowolą nawet wybrednych smakoszy oraz pomożemy dobrać menu,
- zapewnimy wspaniałą zabawę w klimatyzowanej sali - gratis!!!
- gwarantujemy profesjonalną obsługę.

OD HOTELU SPECJALNY PREZENT DLA NOWOŻEŃCÓW:

NOC POŚLUBNA W APARTAMENCIE GRATIS !!!

A DLA GOŚCI WESELNYCH 120 ZŁ ZA POKÓJ DWUOSOBOWY !!!

Tel. kontaktowy: 076/ 746 2700, 746 2786, 746 2780

ZAPRASZAMY

INFORMACJA

Skarbnik Gminy Polkowice informuje, że od roku 2004 obowiązują nowe zasady udzielania dotacji na realizację zadań Gminy przez podmioty nie zaliczone do sektora finansów publicznych.

Realizacja zadań Gminy powierzona zostanie na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie oraz przepisach wykonawczych do tej ustawy.

Jednocześnie informuje, że stowarzyszenia po spełnieniu wymogów określonych w rozdziale III powołanej wyżej ustawy mogą uzyskać status organizacji pożytku publicznego, co wiąże się z przywilejami w zakresie zwolnień w podatkach.

INFORMACJA

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach informuje, że od 24 listopada nastąpiła zmiana godzin otwarcia biblioteki głównej oraz filii dziecięco-młodzieżowej.

Nowe godziny otwarcia to:

Biblioteka główna: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od godziny 10-18.

Środa i sobota od godziny 9 do 15.

Filia Dziecięco-młodzieżowa: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek od godziny 10-18.

Środa i sobota od godziny 9 do 15.

INFORMACJA

GMINA POLKOWICE - WYDZIAŁ GEODEZJI I GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI INFORMUJE, IŻ NA TABLICY OGŁOSZEŃ - RYNEK 19, WYWIESZONO WYKAZY DOTYCZĄCE;

- sprzedaży działki o nr geod. 329/4 o pow.1448 m², położonej w Guzicach,
- sprzedaży działki o nr geod. 101/2 o pow. 700 m², położonej w Trzebczu,
- sprzedaży działki o nr geod. 220/10 o pow. 71 m², położonej w Polkowicach Dolnych - na rzecz osoby fizycznej w celu poprawy warunków zagospodarowania własnej działki,

Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok.8), tel. 72-46-781, 72-46-782

W Krainie Łagodności

Polkowiczanie, którzy zdecydowali się przyjść na koncert grup "Czerwony Tulipan" oraz "Stare Dobre Małżeństwo" dowiedzieli się jak to jest przenieść się z szarej codzienności na piękne tony Krainy Łagodności, gdzie przy blasku ogniska siedzą szczęśliwi ludzie i wpatrzeni w spacerujący po niebie księżyc śpiewają piosenki. Przez ponad cztery godziny Aula Forum polkowickiego Zespołu Szkół była miejscem, nad którym unosiła się niewidzialna chmurka nostalgii, wspomnień o czasach, które przeminęły, a do których tak bardzo chcielibyśmy czasami wrócić.

Koncert dwóch legendarnych grup z kręgu Krainy Łagodności miał się rozpocząć o godzinie 19, 28 listopada. Tymczasem już o godzinie 18:30 sala wypełniona była w połowie. W miarę upływu czasu napływ publiczności wzrastał. Na pięć minut przed rozpoczęciem występu wolne pozostały już tylko pojedyncze miejsca. Zainteresowanie koncertem przeszło najsmielsze oczekiwania, po godzinie 19 ludzie wciąż wypełniali polkowicką Aulę Forum. W końcu na scenie pojawił się Stefan Brzozowski, lider "Czerwonego Tulipana", który przywitał się z publicznością zwracając uwagę na szczególne okoliczności koncertu, który opatrzone hasłem "Spotkanie po latach". Za chwilę na scenie pojawił się Andrzej "Paco" de Czamara, wirtuoz gitary z Mazur i zaintonowano utwór "Mądrość". W trakcie wykonywania tej pieśni na scenę weszły Ewa Cichocka i Krystyna Świątecka. Magiczny występ rozpoczął się na dobre. Publiczność przyjęła grupę niebywale ciepło, już przy drugim utworze śpiewała wspólnie z artystami poszczególne słowa refrenu. I tak już było do końca prawie dwugodzinnej imprezy "Czerwonego Tulipana". Koncert był niesamowity. Starsze kompozycje przeplatano utworami z najnowszej płyty "Olsztyn Kocham", która na półki sklepowe trafi na początku grudnia. Artyści umiejętnie dozowali nastroje, dbając o to, by przez twarze publiczności ani przez moment nie przemknął nawet cień znużenia. Popisy gitarowego kunsztu dawał Andrzej "Paco" de Czamara, którego kilkuminutowa solówka ala Carlos Santana wprawiła widzów w ekstatyczny nastrój. Ewa Cichocka rozgrzała publiczność do czerwoności ekspresyjnymi monologami oraz niesamowitą gestykulacją, a Krystyna Świątecka wprowadziła nastrój refleksyjny wydobywając ze swojego fletu przenikliwe, docierające do dna duszy dźwięki. Nad całością czuwał oczywiście niezastąpiony Stefan Brzozowski, umiejętnie kwitujący popisy instrumentalno-wokalnego pozostałych artystów. W pewnym momencie powiedział kokieterystycznie, iż każda randka ma swój początek i koniec publiczność wy czuła, że występ zbliża się ku zakończeniu. Nie dała jednak za wygraną i gromkimi brawami zmusiła artystów do ponownego wyjścia na scenę. Wów-



"Czerwony Tulipan" rozpalili polkowicką publiczność.

czas Brzozowski zadał pytanie, czy chodzi o to, by zespół zagrał jeszcze jakiś utwór. Publiczność odpowiedziała aplauzem. "Czerwony tulipan" zagrał znaną z harcerskich ognisk pieśń. Wszyscy razem odśpiewali refren "Słoneczko już gasi złoty blask, za chwilę niebo błysnie blaskiem gwiazd". W ten sposób, w cudownej jedności zakończył się występ olsztyńskiej grupy, który miał być dopiero wstępem do koncertu gwiazdy wieczoru, Starego Dobrego Małżeństwa.

Po 20 minutowej przerwie na scenie pojawił się Krzysztof Myszkowski wraz z kolegami. Rozpoczęli balladą "Zimowy taniec" z ostatniej płyty. Już po tym utworze rozległy się brawa. Kolejne piosenki zostały przyjęte równie entuzjastycznie. Po jednym z kawałków Myszkowski zaprosił na scenę krakowskiego poetę od lat związanego z zespołem, Adama Ziemięcinę, który wyrecytował kilka ze swoich wierszy, rozbawiając do łez widzów. Publiczność była wręcz zachwycona krótkimi, acz subtelny i niebanalnymi periodykami autorstwa znanego ze swej wrażliwości poety. Kilku minutowa obecność krakowskiego barda na scenie pełniła rolę pauzy oddziałującej pierwszą część koncertu, w której dominowały kompozycje nowe, od drugiej, podczas której Myszkowski wyśpiewał największe przeboje grupy, doprowadzając polkowicką publiczność do szaleństwa.

Kiedy zabrzmiały pierwsze taktory utworu "Jak" z debiutanckiego albumu grupy "Dla wszystkich starczy

miejsca" publiczność zareagowała podobnie jak widzowie zgromadzeni w warszawskiej Sali Kongresowej podczas pierwszego koncertu grupy The Rolling Stones w Polsce w roku bodajże 1969, szalącym krzykiem. Potem były "Jest już za późno", "Brookliński most", "Czwarta nad ranem". Myszkowski śpiewał jak zwykle, pięknie modulując głosem, wydobywając ze swojego gardła dźwięki szczerze, urzekające swoim pięknem i głębią zawartego w nim uczucia. Zabrał publiczność w podróż po świecie wolnym od chamstwa, bezcelestwa i lajdactwa. Każdy kolejny utwór był przystankiem w wędrówce po meandrach naszej młodości, gdy beztrudnie przesiadywalimy przy ogniskach i czuliśmy modułując głosem, wydobywając ze swojego gardła dźwięki szczerze, urzekające swoim pięknem i głębią zawartego w nim uczucia. Zabrał publiczność w podróż po świecie wolnym od chamstwa, bezcelestwa i lajdactwa. Każdy kolejny utwór był przystankiem w wędrówce po meandrach naszej młodości, gdy beztrudnie przesiadywalimy przy ogniskach i czuliśmy modułując głosem, wydobywając ze swojego gardła dźwięki szczerze, urzekające swoim pięknem i głębią zawartego w nim uczucia. Zabrał publiczność w podróż po świecie wolnym od chamstwa, bezcelestwa i lajdactwa. Każdy kolejny utwór był przystankiem w wędrówce po meandrach naszej młodości, gdy beztrudnie przesiadywalimy przy ogniskach i czuliśmy modułując głosem, wydobywając ze swojego gardła dźwięki szczerze, urzekające swoim pięknem i głębią zawartego w nim uczucia.

Konrad Kaptur



"Stare Dobre Małżeństwo" wprowadziło ją w ekstatyczny nastrój.

» Mówi Krzysztof Myszkowski, lider zespołu Stare Dobre Małżeństwo

Najchętniej słucham ciszy



Krzysztof Myszkowski zawsze wkłada w śpiew mnóstwo uczucia.

- Stare Dobre Małżeństwo już od 20 lat przyciąga do sal koncertowych tłumy. Skąd bierze się fenomen zespołu, który nie jest przecież lansowany przez media, a mimo to wciąż zachwyca coraz młodszymi ludźmi?

- Nie potrafię tego wytłumaczyć. Jest chyba jakieś ssanie na poezję, a wynika to z tego, że wokół jest bardzo dużo draństwa i chamstwa. Poezja jak wiadomo łagodzi obyczaje, a poezja ubrana w szaty ładnej, nastrojowej muzyki pozwala ludziom na chwilę oderwać się od codziennego zgiełku i hałasu. To jest, moim zdaniem jedyne wytłumaczenie naszej nieustającej popularności. Powiem więcej to jest jedyna recepta na to, by ten zespół trwał i miał sens.

- Przez dwadzieścia lat waszego koncertowania w Polsce zdążył się zmienić ustrój. Czy reakcje publiczności na waszych koncertach też się zmieniły?

- Myślę, że nie. Wszystko jest dość podobne. Różnica polega na tym, że kiedyś graliśmy w klubach studenckich, a teraz występujemy w salach koncertowych. Atmosfera jest więc trochę inna. Wynika to, z tego, że duże sale onieśmielają ludzi, bo przychodzą do nich osoby różne, często nie znające się nawzajem i trudno im przełamać barierę wstydu. Do klubów studenckich przychodzili w kapiach, wszyscy doskonale się znali i przez to atmosfera była bardziej luźna, wszyscy z nami śpiewali. W dużych salach, czy domach kultury trudniej jest osiągnąć taki klimat, wymaga to więcej czasu. Jednak reakcje ludzi na przestrzeni tych wszystkich lat nie zmieniły się jakoś radykalnie, bo to przecież są wciąż ci sami ludzie. Tylko żyją w innych realiach.

- Czym jest dla pana Stare Dobre Małżeństwo?

- Zespół jest dla mnie czymś najpiękniejszym co mi się w życiu przydarzyło. To moja największa przyгода. Pozwala mi on realizować moje pomysły. Dzięki niemu mogę powiedzieć, że znalazłem w życiu swoje miejsce. Jestem artystycznie spełniony dzięki zespołowi, bez niego nic nie byłoby takie samo.

- Dlaczego zdecydowała się pan wykonywać właśnie balladę poetycką, a nie na przykład rock 'n' rolla?

- Myślę, że to wynika z mojej osobowości, wrażliwości, przeżyć. Trudno to wytłumaczyć w kilku zdaniach, bo to złożony problem. Ja chyba taki po prostu jestem, nie gram rocka ani jazzu tylko coś w rodzaju folku poetyckiego. W ten sposób wyrażam swoje spostrzeżenia dotyczące otaczającego nas świata, bo jest to sposób, który mi najbardziej odpowiada, jest zgodny z moją naturą.

- Jakiej muzyki słucha na co dzień Krzysztof Myszkowski?

- Na co dzień Krzysztof Myszkowski najchętniej słucha ciszy. Ucieka do lasu i rozkoszuje się pięknem przyrody. Przecież wokół jest tyle gwaru i hałasu, że trudno jeszcze wolnych chwilach bombardować uszy kawałkami dźwięków. A tak na poważnie, to lubię różną muzykę, ale tzw. muzyka nowoczesna raczej mnie nie cieszy. Jestem dożywojącym fanem Boba Dylana, uwielbiam Neila Younga, Bruce'a Springsteena. Z polskiej muzyki hołubię Marka Grechutę, lubię Wojtkę Bellona. To są ci muzycy, którzy kształtowali mój muzyczny gust.

- Jaki jest Krzysztof Myszkowski w życiu codziennym? Zdarza mu się wybuchnąć i nakrzyknąć na kogoś w sklepie bądź na poczcie?

- Czasami potrafię dać odpór, ale raczej nie przekraczam norm dobrego wychowania. Ordynarny na pewno nie jestem, mam przecież wyższe wykształcenie. Staram się unikać sytuacji, w których musiałby krzyknąć lub być niegrzeczny. Uprawiam wolny zawód i dzięki temu mam taką możliwość. Współczuję ludziom, którzy od czasu do czasu muszą być ordynarni. Jeszcze bardziej współczuję tym, którzy lubią takimi być. Ja nie pcham się w rejony, które zmuszają do niekulturalnego zachowania.

Rozmawiał Konrad Kaptur

Kino

4 - 5 XII, godz. 16.00, 18.00; 6 - 7 XII, godz. 10.15, 12.15, 16.00, 18.00

SINDBAD: LEGENDA SIĘMIU MÓRZ

Sindbad, najzuchwalszy i najbardziej zrany loir, który pływając po siedmiu morzach, całe swe życie prosił o kłopoty i w końcu doznał się odpowiedzi w wielkim stylu. Stając się osiłą intrygi mającej na celu kradzież bezcennego i obdarzonego największą mocą skarbu ń Księgi Pokoju ń Sindbad ma jedyną szansę na odnalezienie i zwrot cennej księgi, w przeciwnym razie jego najlepszy przyjaciel, Proteusz, umrze. Sindbad decydując się nie podejmować szansy i zamiast tego obrać kurs na wyspy Fidżi.

animowany / USA 2003 / b.o. / 90 min. / 10,-

reż. Tim Johnson

4 - 7 XII, godz. 20.00

NACIĄGACZE

Falszercz Roy (Nicolas Cage) i jego wspólnik (Sam Rockwell) są o krok od sfinalizowania dealu życia, kiedy nieoczekiwany przyjazd nastoletniej córki Roy'a kompletnie dezorganizuje ich życie i stawia pod dużym znakiem zapytania powodzenie ich plan.

komedial / USA 2003 / od 15 lat / 116 min. / 6,-

reż. Ridley Scott, wyk. Nicolas Cage, Sam Rockwell, Alison Lohman

10 XII, godz. 20.00; 11 XII, godz. 15.30, 18.00; 12 XII, godz. 15.30, 20.00;

13 - 14 XII, godz. 15.30, 18.00

MATRIX REWOLUCJE

sc-fi / USA 2003 / od 15 lat / 129 min. / 8,-

reż. Andy Wachowski, wyk. Hugo Weaving, Keanu Reeves

11 XII, godz. 20.00; 12 XII, godz. 18.00; 13 - 14 XII, godz. 20.00

CISNIENIE

horror / USA 2002 / od 15 lat / 105 min. / 10,-

reż. David N. Twohy, wyk. Matthew Davis, Bruce Greenwood

18 - 21 XII, godz. 18.00, 20.00

AMERICAN PIE - WESELE

komedial / USA 2003 / od 12 lat / 97 min. / 10,-

reż. Jesse Dylan, wyk. John Cho, Thomas Ian Nicholas

20 XII, godz. 22.00

TELEFON

dramat / USA 2003 / od 18 lat / 80 min. / 10,-

reż. Joel Schumacher, wyk. Colin Farrell, Forest Whitaker

27 - 28 XII, godz. 16.00; 29 - 30 XII, godz. 11.00, 16.00

MAŁOLATY U TATY

dramat / USA 2003 / od 12 lat / 92 min. / 10,-

reż. Steve Carr, wyk. Eddie Murphy, Jeff Garlin, Anjelica Huston

27 - 30 XII, godz. 18.00, 20.30

RZĘKA TAJEMNIC

dramat / USA 2003 / od 15 lat / 137 min. / 10,-

reż. Clint Eastwood, wyk. Sean Penn, Tim Robbins, Kevin Bac

Koncerty

EDUKACJA MUZYCZNA DLA DZIECI

W KRAINIE PANI MUZYKI
"W pałacu Pani Muzyki"

16 grudnia godz. 8.15, 9.00, 10.00, 13.00 - KINO

- bilety

EDUKACJA MUZYCZNA DLA MŁODZIEŻY

AKADEMIA MELOMANA
"Epoki w dziejach muzyki - wiek XX"

16 grudnia, godz. 11.00 - KINO

- bilety

Dom Kultury

KONKURSY

*** ŚWIĄTECZNE OZDOBY - GWIAZDKOWE TRADYCJE**

X Dołnośląski Konkurs Etnograficzny

termin składania prac do dnia 30.12.2003

*** TRADYCJĄ DYKTOWANE**

VI Wojewódzki Konkurs Plastyczny na Kartkę Świąteczną i Noworoczną

termin składania prac do dnia 30.12.2003

*** KONKURS NA LOGO I KONKURS NA SLOGAN REKLAMOWY**

Polkowickiego Centrum Animacji

Termin składania prac do dnia 23.12.2003

Szczegóły na stronie internetowej

<http://WWW.POKSIR.PL>

REGULAMINY KONKURSÓW DOSTĘPNE W DOMU KULTURY ORAZ NA STRONIE INTERNETOWEJ

<http://WWW.POKSIR.PL>

IMPREZY

*** Z MIKOŁAJEM PRZY OGNISKU**

w programie:

- ZIMOWE TAŃCE

POŁAMAŃCE blok zabaw integracyjnych przy muzyce

- OD JEDNEJ ZAPĄLKI powitanie Mikołajów przy ognisku

- ŁAKOMY KĄSEK pieczenie przysmaków przy ognisku

- MIKOŁAJOWE KRAMIKI Z ZABAWAMI

- POŻEGNALNY WALCZYK W CZERWONEJ CZAPECZCE

6 grudnia, godz. 12.00 - 15.00 boisko sportowe przy ul. 11 lutego

- wstęp wolny

*** DZIECIĘCY ZESPÓŁ PIOSENKI I RUCHU FANTAZJA**

Środa, godz. 17.00 (gr. I), godz. 18.00 (gr. II)

*** WESOŁY TEATRZYK**

ZAJĘCIA PARATEATRALNE DLA DZIECI

ZAJĘCIA PARATEATRALNE DLA DZIECI

Wtorek, czwartek, godz. 17.00

*** TĘCZOWY PĘDZELEK**

ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI

ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA DZIECI

Poniedziałek, środa, godz. 16.00

*** ZAJĘCIA PLASTYCZNO-TECHNICZNE DLA DZIECI KLUB MAŁEGO PLASTYKA**

Poniedziałek, godz. 15.30 (gr. I), godz. 17.00 (gr. II)

*** ZAJĘCIA INFORMATYCZNE DLA DZIECI**

Poniedziałek, godz. 17.00 (KINO)

*** WARSZTATY WOKALNE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

Poniedziałek, czwartek, piątek, godz. 17.00

*** ZAJĘCIA W PRACOWNI MODELARSKIEJ**

Wtorek, piątek, godz. 16.00

*** NAUKA TAŃCA BREAK DANCE**

Środa, godz. 17.00 (KINO)

*** AMATORSKA GRUPA TEATRALNA DLA MŁODZIEŻY**

Wtorek, godz. 18.15

*** KLUB PLASTYKA AMATORA ZAJĘCIA PLASTYCZNE DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH**

Poniedziałek, godz. 14.30

*** PLASTYCZNE KOŁO TERAPII ZAJĘCIOWEJ DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH**

Poniedziałek, godz. 14.30

Poniedziałek, godz. 17.00

*** FORMACJA TAŃCA NOWOCZESNEGO**

Środa, piątek, godz. 14.30

*** JESIENNE RÓŻE ZESPÓŁ FOLKLORYSTYCZNY**

Poniedziałek, środa, czwartek, godz. 17.00

*** SEKCJA FOTOGRAFICZNA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

Poniedziałek, godz. 16.00 (dzieci, młodzież), godz. 17.30 (dorośli)

*** SEKCJA SZACHOWA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH**

*** KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO - zapisy**

KAWIARENKA INTERNETOWA

WTOREK - SOBOTA godz. 13.00 - 21.00

opłata za 1 godz.: 2 zł - dzieci i młodzież ucząca się (0,5 godz. - 1 zł); 3,50 zł - młodzież pracująca i dorośli (0,5 godz. - 2 zł)

Sport i fitness

Polkowice FITNESS CLUB DLA KOBIET SIŁOWNIA

poniedziałek - czwartek 16.00 - 21.00;

piątek 16.00 - 20.00

bilet: 3 zł / godz.

AEROBIC

poniedziałek 19.30 - 20.30; wtorek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

środa 19.00 - 20.00; czwartek 19.05 - 20.00, 20.10 - 21.05

bilet: 4,50 zł / godz.

karnet miesięczny: 30 - 40 zł

SAUNA

poniedziałek, środa 18.00 - 21.00

bilet: 2 zł / 15 min.

AquaPark

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax 746-27-60

e-mail: hiuro@aquapark.com.pl

www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 9:00 - 21:00.

Sob, Niedz, i Święta - 10:00 - 22:00

Bilet normalny - osoby dorosłe

Poniedziałek - Piątek - 8,40 zł/godz.

Sob, Niedz, i Święta - 9,60 zł/godz.

Bilet ulgowy - dzieci powyżej lat 5, uczniowie, studenci (do 26 roku życia), emeryci, renciści

Poniedziałek - Piątek - 6,60 zł/godz.

Sob, Niedz, i Święta - 7,80 zł/godz.

Bez ograniczeń czasowych - bilet normalny

Poniedziałek - Piątek - 25,00 zł/osobę

Sob, Niedz i Święta - 28,00 zł/osobę

Bez ograniczeń czasowych - bilet ulgowy

Poniedziałek - Piątek - 19,00 zł/osobę

Sob, Niedz i Święta - 22,00 zł/osobę

Bilety rodzinne - 7,20 zł/godz. (min. 4 osoby), (cena dotyczy wstępu dla 1 osoby)

Grupy zorganizowane (pow. 20 os)

Poniedziałek - Piątek - 5,40 zł/godz.

Sob, Niedz i Święta - 6,00 zł/godz.

Solarium - 0,80 zł/min.

Sauny Fińskie, Tureckie - 0,35 zł/min.

Sala bilardowa - 10,00 zł/godz.

Karnety miesięczne (sauna GRATIS!!)

- normalny (+ 4 wejścia do siłowni GRATIS!!) 50,00 zł

- uczniowie, studenci, emeryci, renciści 30% taniej

Karnety kwartalne (sauna GRATIS!!)

- normalny (+ 7 wejść do siłowni GRATIS!!) 90,00 zł

- uczniowie, studenci, emeryci, renciści 30% taniej

Karnety dla zakładów pracy 45,00 zł

Promocje zgodnie z obowiązującym regulaminem

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00, fax 746-28-00

e-mail: hotel@aquapark.com.pl

www.aquapark.com.pl

W Aqua Hotelu na gości czekają miłe i przytulne pokoje oraz apartamenty, a także mini business center. W cenę pokoju wliczone jest śniadanie w formie bufetu, nieograniczone korzystanie z hali basenowej Aquapark we wszystkie dni tygodnia oraz jeden wybrany zabieg w Centrum Odnowy Biologicznej (z wyjątkiem niedzieli).

Aqua Hotel to doskonałe miejsce do spotkań ludzi biznesu, do dyspozycji których zostały przygotowane dwie klimatyzowane sale konferencyjne. Sale te wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt audiowizualny oraz urządzenia pomocnicze, niezbędne do prowadzenia konferencji i szkoleń. Zapraszamy również do restauracji, gdzie przy łagodnych dźwiękach muzyki szef kuchni proponuje wyśmienitą kuchnię staropolską, znakomite dania kuchni europejskiej i orientalnej.

Rehabilitacja

Aquapark Zakład Rehabilitacji Lecznicznej sp. z o.o.

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11, fax 746-27-05

e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net

www.aquapark.com.pl

Fachowy personel, wysokiej klasy specjaliści w dziedzinie rehabilitacji i leczenia pomogą Państwu wybrać z bogatej oferty odpowiednie zabiegi rehabilitacyjne, wyszczuplające oraz rekreacyjne.

Zapraszamy:

Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00

Sobota - 10:00 - 17:00

Niedziela - 10:00 - 12:00

PRZYCHODNIA PCUZ

Godziny pracy ZOZ - u w Polkowicach.

Elżbieta Bączek - Terapia uzależnień i współuzależnień

- poniedziałek 8 - 18 w tym od 9:30-12 grupa wstępna terapeutyczna dla uzależnionych

- wtorek 8-19 (od 15:00 do 17:00 grupa terapeutyczna dla współuzależnionych, 17:00 - 19:00 młodzież do 20 roku życia)

Renata Bogucka - Terapia uzależnień i współuzależnień

- poniedziałek 800 - 1400

- wtorek 8 - 13 (od 17:00-19:00 grupa socjoterapeutyczna - młodzież do 20 roku życia)

- środa 1300 - 1800

- czwartek 1300-1830 (1630-1830 zajęcia socjoterapeutyczne dla uczniów szkół podstawowych)

Antoni Pawłowski - Terapia uzależnień i współuzależnień

- czwartek 8 - 18 (16 - 18 grupa zaawansowana dla uzależnionych)

- piątek 8 - 18

Piotr Bartczak - terapia uzależnień i współuzależnień, przemoc w rodzinie

- poniedziałek 8 - 14 (terapia indywidualna, superwizja zespołu)

- poniedziałek 16 - 18 grupa terapeutyczna dla dorosłych ofiar przemocy domowej

Małgorzata Marcinkowska-Krygiel

- przemoc w rodzinie

- poniedziałek 1400-1800 (w tym 1600-1800 grupa terapeutyczna dla dorosłych ofiar przemocy domowej)

- poniedziałek 14 - 16 telefon zaufania dla ofiar przemocy

- wtorek 1500-1800 (grupa terapeutyczna dla dzieci - ofiary przemocy)

- środa 8 - 12 zajęcia terapeutyczne dla ofiar przemocy

- piątek 8 - 12 zajęcia terapeutyczne dla ofiar przemocy

Mariola Zajac

- poniedziałek - piątek 8 - 16

- czwartek 1630-1830 zajęcia terapeutyczne z uczniami szkół podstawowych

Jacek Chrzan - terapia uzależnień, profilaktyka w zakresie narkomanii

- poniedziałek 800-1500

- środa 800 - 1600

- czwartek 800 - 1500

- piątek 1200-1800

Szkoły językowe

Szkoły językowe działające na terenie Polkowic

Studium Języków Obcych Mr Happy - rok założ. 1994. Siedziby: Głogów - ul. Saturna 38 - 40, ul. Łokietka - ul. 11, Polkowice - ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

- dzieci już od 3 roku życia, młodzież i dorośli

- największa grupa obejmuje 8 osób, gwarantowane zaświadczenie Ministerstwa Edukacji Narodowej

Dwójka pierwsza



Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 w Polkowicach okazała się bezkonkurencyjna w Finale Powiatowym w mini - koszykówce dziewcząt. Na drugiej pozycji uplasowała się drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 1, a trzecią lokatę zajęły młode koszykarki z Chocianowa. W zawodach walczyło około 60 zawodniczek, a dwie pierwsze drużyny będą reprezentować powiat polkowicki w Półfinale Strefowym.

Niezwykły turniej



Specjalnymi gośćmi VI Regionalnego Turnieju Tenisa Stołowego, który odbył się w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Szklarach Górnych, były pingpongistki pierwszoligowego MKSTS Polkowice wraz z trenerem Sławomirem Słowińskim.

- Już po raz szósty zorganizowaliśmy turniej, którego celem jest aktywizacja dzieci niepełnosprawnych z regionu legnickiego. W tegorocznych zawodach uczestniczyły dzieci z Lubina, Jawora, Legnicy, Głogowa, Złotoryi oraz Szklar Górnych. Zdecydowaliśmy się po raz pierwszy zaprosić do nas tenisistki stołowe z Polkowic wraz. Dzięki temu nasi podopieczni mieli okazję rozegrania meczów tenisa stołowego z zawodniczkami, które na dzień występują w pierwszej lidze. To było dla nich naprawdę ważne wydarzenie - mówi Renata Hoffman z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych.

- Impreza bardzo nam się podobała i ze swojej strony deklaruję, że nie był to nasz ostatni przyjazd do Szklar Górnych - zapowiedział trener zawodniczek MKSTS Polkowice. Okazja ku temu zapewne będzie jeszcze niejedna, bo zgodnie z decyzją Kuratorium Oświaty we Wrocławiu turniej został na stałe wpisany do kalendarza imprez organizowanych przez Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Szklarach Górnych.

Konrad Kaptur

Pechowa porażka

Zawodnicy Cuprum Polkowice przegrali z Agra Marioss Opole 5:6, pomimo tego, że jeszcze na dziesięć minut przed końcem spotkania prowadzili 5:4. Na dodatek kontuzji doznał Adrian Jędrzejewski, czołowy strzelec polkowiczian.

- Zespół z Opola okazał się od nas dużo mądrzejszy - skomentował po meczu Waldemar Jedynak, szkoleniowiec Cuprum

Sytuacja polkowiczian w tabeli ekstraklasy nie jest dobra. Zajmują oni bowiem 10. pozycję tracąc do 8 drużyny aż osiem punktów, a to właśnie 8. miejsce gwarantuje pozostanie w gronie pierwszoligowców. Przed meczem z zespołem Agra Marioss polkowiczanie wydawali się pewni siebie, morale drużyny podbudowało zapewne ubiegłotygodniowe zwycięstwo odniesione po bardzo zaciętej walce w meczu wyjazdowym z zajmującym ostatnią pozycję w tabeli zespołem Skala Inter Tychy.

- Będziemy walczyć do upadłego o zwycięstwo - zapowiadał trener Jedynak. W tym samym tonie wypowiadali się zawodnicy.

Spotkanie miało szczególny podtekst, bowiem kilka lat temu w zespole z Polkowic grało kilku zawodników z Opola. To oni w głównej mierze zdecydowali o tym, że Cuprum dwukrotnie zdobywało tytuł mistrza Polski oraz dwa razy plasowało się na trzeciej pozycji w końcowej klasyfikacji rozgrywek ekstraklasy. Jeszcze w ubiegłym sezonie w szeregach zespołu z Polkowic występowali bracia Mariusz i Da-

» Mówi Waldemar Jedynak, trener Cuprum Polkowice

Byli od nas mądrzejsi

Powodów naszej porażki było kilka. Po pierwsze zespół z Opola okazał się o wiele mądrzejszy od nas. Potrafil wykorzystywać stworzone sytuacje oraz bezlitośnie karcić nas za nasze błędy. Poza tym okazało się, że nasza ławka jest za krótka. Zdarzyła się nieszczęśliwa kontuzja Adriana Jędrzejewskiego i mieliśmy raptem 5 zawodników do gry w polu. To był chyba kluczowy moment tego spotkania. Poraćto za dużo faulowaliśmy i to się zemściło, opolanie wykorzystali dwa długie rzuty karny, z czego jeden zdecydował o wyniku meczu. Potrafil także wykorzystali swoje doświadczenie, nam zabrakło boiskowego cwaniactwa i dlatego przegraliśmy. Zawiedli mnie zawodnicy, na których liczyłem, ale to już inna historia.

Teraz mamy trudną sytuację, bo punkty uciekają, a czasu na odrobienie strat coraz mniej. Mam nadzieję, że chłopcy się pobierają po tej porażce i z dwóch ostatnich pojedynków, które będą rozgrywane na naszym boisku wyjdą zwycięsko. Myślę, że to co mieliśmy zapłacić to już zapłaciliśmy i teraz szczęście będzie nam sprzyjać.



Adrian Jędrzejewski grał w meczu z Agra Marioss Opole bardzo dobrze, ale po brutalnym faulu w drugiej połowie musiał opuścić plac gry i zespół Cuprum przegrał ważny pojedynek.

riusz Lubczyński oraz Andrzej Sapa. Opolanie rozstali się z zespołem z Polkowic w nienajlepszej atmosferze i za wszelką cenę chcieli wywieźć z Polkowic trzy punkty.

Początek meczu nie wskazywał na to, że to Agra Marioss wyjdzie z tej konfrontacji zwycięsko. Już w pierwszej minucie prowadzenie dla polkowiczian zdobył Adrian Jędrzejewski, a w trzy minuty później na 2:0 podwyższył jego starszy brat Sebastian. W tym czasie piłkarze Cuprum konstruowali pomysłowe ataki, często dochodząc do pozycji strzeleckich. Co prawda goście wyrównali po strzałach Clastki (5 min.) i Wagi (13), ale remis trwał krótko, bo w 16 minucie na listę strzelców ponownie wpisał się Adrian Jędrzejewski, popisując się kapitalnym uderzeniem w lewy róg bramki opolan. Dwie minuty później wynik został ponownie wyrównany za sprawą Sapy, a stan meczu na 4:3 tuż przed przerwą ustalił Polola. Druga połowa spotkania była niezwykle emocjonująca. Zawodnicy walczyli z wielkim zaangażowaniem, niestety często przekraczając przepisy. Dwie minuty po rozpoczęciu drugiej części gry boisko musiał opuścić Adrian Jędrzejewski, brutalnie sfaulowany przez zawodnika z Opola. Wpłynęło to na poczynania polkowiczian. Co prawda w chwilę po jego zejściu bramkę na 5:3 zdobył Sebastian Jędrzejewski, ale to było



Sebastian Jędrzejewski strzela 5 bramkę dla zespołu Cuprum Polkowice.

Strach polkowiczank



Zespół CCC Aquapark Polkowice pokonał na wyjeździe ekipę Ostrovii z Ostrowa Wielkopolskiego różnicą 18 punktów. W pierwszych dwóch kwartach mecz był wyrównany. Dopiero po przerwie koszykarki z Polkowic zaczęły Aćciekać zawodniczkom Ostrovii. Polkowiczanki wyraźnie zignorowały beniaminka, jakim jest Ostrovia. Gospodynie od początku pierwszej kwarty ostro zaatakowały, czym zaskoczyły CCC Aquapark. Polkowiczanki próbowały bronić wyniku, jednak ofensywa w wykonaniu polkowiczank w pierwszej połowie nie należała do najlepszych. Dopiero o przerwie zawodniczki CCC Aquaparku Aobudziły się. Bardzo dobra gra w obronie pozwoliła im odzyskać przewagę. Koszykarki Ostrovii bezskutecznie próbowały odrobić straty. - Ostrovia napędziła nam sporo strachu i powiedział po spotkaniu trener CCC, Wojciech Spisacki.

Ostrovia Ostrów - CCC Aquapark 56:74 (18:18, 17:17, 11:24, 10:15)+ Punkty dla CCC: Koryzna 16, Marczevska 15, Pańska 12, Kosińska 11, Nowacka 5, Jasnowska 11, Urban 4.

OSA



Więść z ostatniej chwili

Najprawdopodobniej zespół Górnika Polkowice opuści Arkadiusz Maciejewski. Rozwiązanie kontraktu z tym zawodnikiem jest praktycznie przesądzone. Na razie nie wiadomo do jakiego klubu trafi zawodnik, bo do Górnika nie wpłynęła jeszcze żadna oferta.